GŁOS POMORSKI

Nr. 57 — Rok 3. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 300 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **4500** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesiecznie **5100** mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 6060 mk., do Niemiec 7880 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 2,50 frc., do Anglji 0,5 shilling, do Stanów Zjednoczonych 25 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: **Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat Aktienbank Gdańsk i Grudziądz.** P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra **w dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 200 mk., w **dziale reklamowym** na stronie 13-łamowej przed tekstem 800 mk., wśród tekstu 1000, za tekstem 650 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla **Niemiec** dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialność za termin umieszczenia ogłoszenia.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz 11-tej do 12-tej w południe

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** niedziela, dnia 11-go marca 1923. | Telefon nr. **50** i **51.**

O naprawę skarbu Państwa.

(Ciąg dalszy dyskusji w Sejmie).

Warszawa, (Tel. wł.) Na 22 posiedzeniu Sejmu po odesłaniu różnych interpelacji do odpowiednich komisji, na podstawie referatu pos. Sokolnickiej, uchwalono rozciągnięcie ustawy o szkołach akademickich na Akademję Sztuk Pięknych w Krakowie, poczem uchwalono trzy rezolucje w sprawie stosowania przez rząd ustawy emerytalnej, wzywające rząd do wypłacenia emerytom, których ostatnie miesiące urzędowania upłynęły w Niemczech, należnych zasiłków uregulowana zasiłków zaległych i zrównanie emerytów państw zaborczych z emerytami polskimi.

W dalszej dyskusji nad ustawą o naprawie skarbu po przemówieniu po **Iłkowa** (klub ukr.) domagającego się ulg podatkowych dla wschodnich województw i pos. **Chądzyński (N. P. R.), który po** krytyce projektu ustawy oświadczył imieniem klubu N. P. R. że poprze każdy rząd zdążający do naprawy skarbu, zabrał głos poseł **Kwiatkowski** (Chrześc. Dem.) Mówca uważa, że należy się wielkie uznanie p. prezydentowi Rzplitej za wysunięcie na czoło zagadnień państwowych spraw finansowych i uznanie dla wysiłków Ministerstwa Skarbu. Według mówcy błędem byłoby dążyć do sanacji środkami czysto administracyjnymi. Trudno jest też z góry obmyśleć i wyrachować na okres 3-letni wszystko tak, aby nic nie zawiodło. Mówca ma wrażenie, że rząd nie uwzględnił dostatecznie łączności zagadnień skarbowych z zagadnieniami gospodarczemi. Chodzi tu o możliwość przesilenia gospodarczego, o brak zbytu, wreszcie o kwestje bezrobotnych. Co do miernika złotego, mówca uważa, że złoty stanie się najniebezpieczniejszym konkurentem marki polskiej. Należy najpierw doprowadzić do stabilizacji marki polsk., a później oznaczyć wartość złotego. W ustawie wprowadzono właściwie system 3-walutowy: złoty równający się frankowi szwajcarskiemu, złoty równający się wskaźnikowi cen hurtowych, wreszcie markę. Należy zbadać, czy nie wystarczającym byłoby utrzymanie samego wskaźnika cen hurtowych. Co do urzędników, należy porównać rezultaty pracy takiej samej liczby urzędników u nas i gdzieindziej. Koniecznością jest zwiększenie wydajności pracy. W dziele sanacji nie mamy chwili do stracenia.

Wedle pos. Pietsch'a (klub niem.) sanację należy rozłożyć na lat 10 a teoretyczny plan min. Grabskiego zmienić na praktyczny.

Pos. **Łypacewicz (Wyzw.)** jest zdania, że stan gospodarczy państwa mimo pustki w skarbie i dewaluacji marki pol. polepsza się ciągle, wobec czego ustawę o naprawie skarbu należy uchwalić, przedtem jednak winna ona być jeszcze rozpatrywana w komisji skarbowej.

Z kolei zabrał głos. min. spraw wojsk. Sosnkowski, odpowiadając na zarzuty pos. Michalskiego, który skrytykował gospodarkę w wojsku. P. minister nie twierdzi, aby wszystko co się dzieje w administracji wojskowej było dobrze, lecz powoduje o brak ustawy o etatyźmie w armji. W sprawie szafowania wysokimi szarżami w wojsku minister oświadcza, iż hojność pod tym względem w innych armjach jest 20 razy większa niż u nas.

„Generałów broni w stanie czynnym mamy dwóch a panowie znacie ich nazwiska, generałów dywizji jest 21. Gdy etat organizacyjny był uzgadniany z ministrem skarbu musiał być szerzej liczony ze względu na awanse. Ale te awanse rozdane będą po upływie kilku lub kilkunastu lat. Prawdą jest, że sprawa unormowana jest w ten sposób, że oficer choćby niższy pobiera uposażenie odpowiadające stopniowo etatowemu. To jest słuszne, bo płaci się nie za stopień, lecz za pracę".

Przemówienie min. Sosnkowskiego, lewica przyjęła brawami, prawica wrzawą.

Pos. Diamand (P.P. S.) nie chce podkopywać wiary w poprawkę, jaką wzbudza p. minister skarbu, lecz boi się, że z chwilą rozczarowania, stosunki w Polsce jeszcze się pogorszą. Zagadnienie jest trudne do rozwiązania, bo wymaga uwzględnienia sytuacji gospodarczej i politycznej, którego nie zastąpi choćby najgenialniejszy pomysł. Cały sukces p. min. Grabskiego leży w jego wierze.

Minister skarbu **Grabski** stwierdza, że niektórym waluty rachunkowej wzrośnie drożyzna, która jest główną przyczyną obecnego położenia państwa, a której podstawową trudnością jest sprawa wydatków wojskowych, wobec czego nie uważa za szczęśliwy projekt, aby podatek majątkowy był przeznaczony wyłącznie na cele wojskowe i co się dla ozdoby dodaje — odbudowy kraju. Zwróci to ludność przeciwko celowi, na jaki płaci podatek.

Minister skarbu **Grabski** stwierdza, że niektórych jego wiara w skuteczność projektu podobała się, inni uznawali ją za bezpodstawną. Jednak od 10 dni miernik nie spadł. Urząd Statystyczny wykazuje, że od 24 lutego do 4 marca br. wskaźnik drożyźniany znacznie się obniżył, bo z 14 na 6 proc. Każdy z panów — mówił wdalszym ciągu minister — w projekcie zwraca uwagę tylko na jeden jakiś punkt, każdy chce ratować jednym sposobem. Chcę tu podkreślić, co przez niewielu widać zostało zrozumiane, że położenie jest tak trudne, iż jednym sposobem nie da się poprawić. Nie może być nim ani pożyczka zagraniczna, ani podatek majątkowy. Jeden wysiłek nie wystarczy. Stawiano mi również zarzuty ze stanowiska gospodarczego. Sprawy te nie są omawiane w projekcie, gdyż jest to ustawa skarbu i nie miejsce na nie w takiej ustawie. Zarzucono mi również i poniekąd słusznie, że mówiłem o mierniku i jego skuteczności w życiu gospodarczem jednocześnie nie wskazując środków dla jego obrotu w społeczeństwie. Jeżeli nie stanąłem na zalecanej przez p. mówców zasadzie 2-walutowości, to dlatego, iż pragnąłem porozumieć się ze sferami gospodarczemi. Rozpoczętej konferencji jeszcze nie ukończono, wobec czego do czasu porozumienia się musimy mieć jakiś wyraźny i określony miernik stały albo na gruncie marki złotej, albo złotego polskiego. Operować cyframi korrelatywnemi nie można.

Aby z obecnego stanu przejść od marki polskiej do złotego polskiego, który będzie stałą wa[l]ścią, trzeba sobie wyobrazić pewien stan przejściow[y]. Nie będzie to wyobrażenie artystyczne, ale ekonomiczn[e] a życie bez wyobrażenia ekonomicznego obejść si[ę] nie może, Przedłożona ustawa daje właśnie to wyobrażenie.

Niektórym się zdawało, że obliczenie budżetu na 3 lata jest tylko ilustracją. Cyfry zostaną ujawnione w komisji skarbowej. Dla mnie zaś olbrzymie znaczenie ma właśnie ustalenie wydatków na 3 lata, inaczej nie można dojść do równowagi wydatków i dochodów. Jedni dla zmniejszenia wydatków chcą robić największe oszczędności, inni przypominają jednocześnie konieczność podniesienia płac urzędniczych, ale przecież 60 proc. dodatku dla urzędników nie jest podniesieniem płac, tylko wyrównaniem wartości marki w stosunku do stałego miernika. Zarzucono mi również, że w dziedzinie wydatków będziemy gonili za frankiem szwajcarskim. Nie zaszkodzi to równowadze budżetowej, bo w tym samym stopniu będą wzrastały dochody. Nie obawiam się momentu, kiedy staniemy na poziomie cen światowych, bo jednocześnie dochody nasze będą się musiały do nich dociągnąć. (Pos. Wierzbicki: O ile produkcja nie stanie).

Chociaż za miarę urzeczywistnienia projektu postawiłem 3 lata, nie jest pewne czy ten czas wystarczy, bo to zależy od uchwał Sejmu w dziedzinie podatkowej i od tego, czy dostaniemy niezbędne kredyty. Podatek majątkowy ma zahamować niedobór dzisiejszego budżetu nadzwyczajnego, który się kończy przy tej formie i panowie możecie ją rozważyć. Uwa- w 1925 r., dalej ma służyć na inwestycje wojskowe i odbudowę. Przy sposobności zaznaczam, że nasz budżet wojskowy po wyłączeniu wydatków kolejowych i administracyjnych wynosi tylko 27, a nie 50 proc. Co się tyczy żądania upoważnień, to nie chodzi o dany określony rząd, tylko o taką konstrukcję, któraby dała gwarancję wykonalności projektu sanacji skarbu.

Wprowadzenie do ustawy osoby Prezydenta Rzeczypospolitej zgodne jest z Konstytucją i daje mu tylko możność niepodpisania uchwał Rady Ministrów, co jest pewnem ograniczeniem rządu. Nie upieram się żam jednak, że stworzenie np. rady naprawy skarbu byłoby trudniejszem.

Proszę, aby panowie z komisji rozważyli tę ustawę jeżeli nie z wielką wiarą w to, że można coś zrobić, to choćby z najmniejszą wiarą, że coś trzeba zrobić, że to jest do zrobienia przez Sejm i Senat.

Po przemówieniu pos. **Grünbauma** (kl. żyd). **odesłano projekt do komisji skarbowej.**

Pos. Podhorski (kl. ukr.) uzasadniał nagłość swego wniosku w sprawie więźniów politycznych Ukraińców, osadzonych w więzieniu karnem we Lwowie.

Po wyjaśnieniach p. min. sprawiedliwości Makowskiego nagłość wniosku odrzucono i jako zwykły odesłano do komisji prawniczej.

Wiec komunistów

pierwszy w Grudziądzu — odbył się wczoraj wieczorem. Od godz. 6 do 11 trwała publiczność w przeważającej części złożona z narodowców, byli i socjaliści z pod znaku P. P. S.) na widowisku, jakiem był dla niej wiec komunistyczny — bez komunistów. Poseł Królikowski, ukrywając wstydliwie swe przekonanie, mówił o drożyźnie i naprawie skarbu. Dopiero pod koniec wyszły szydła z miecha, kiedy domagał się ograniczenia zbrojeń w Polsce, mimo, że przyznał, iż Niemcy i świat cały się zbroji. Otrzymał też należytą odprawę, wytknięto mu słusznie, że obawia się wypowiedzieć swój program, że woli mówić o drożyźnie i żołądku, ażeby zrozpaczony i podburzony lud wyszedł na ulicę i przywódcom słuchających rozkazów z Bolszewji, oddać władzę. Wskazano na to że pewnie chciałoby się komunistom fabrykować ofiary i zapełnić więzienia, oni sami zaś spiskują przeciwko Państwu Polskiemu, biorąc udział — jak sam p. Królikowski — w knowaniach z bolszewikami w katedrze św. Jura we Lwowie. Kiedy poseł Królikowski chciał odpowiedzieć, i począł tłomaczyć, że mówił tylko o tem, co wszystkich robotników łączy, zebrani gremjalnie opuścili salę, tak, że stroniony p. poseł komunista, nie chcąc mówić do ścian, replikę swą zakończył. Sądząc po przebiegu i wyniku wiecu tego, przypuszczać można, że ten pierwszy wiec komunistyczny w Grudziądzu będzie i ostatnim.

W WARSZAWIE	W GDAŃSKU
Mrk. (niem.) 2,20	*(pol.) — 47½*
Dolar — 44 500.	*Dolar — 20 750*

Listy z Paryża.

Paryż, 28 lutego.

(Od własnego korespondenta „Głosu Pomorskiego.")

FLOTENTYZOWANIE ROSJI SOWIECKIEJ.

Dyplomacja sowiecka. — Polityka francuska. — Artykuł Kokowcewa. — Horoskopy.

Jakoś ostatnimi czasy za wiele słyszy się o Rosji Sowieckiej. Cziczerin w Lozannie, bolszewicy wobec Kłajpedy, Kowno i nota sowiecka, kontrakty kijowskie, generał Mackensen w Moskwie, próby nawiązania stosunków przez Rosję z tem czy innem państwem — wszystko to wygląda zagadkowo, tajemniczo, a w każdym razie stanowczo zwraca uwagę. Zdaje się że dyplomacja sowiecka dość zręcznie usiłuje wykorzystać chwilę obecną, w której Francja unika starannie wszystkiego, coby mogło sytuację międzynarodową skomplikować, ażeby nawiązać dyplomatyczne stosunki z Francją. W tym kierunku wytężone są wszystkie siły i zdaje się nie bez pewnego. podkreślamy pewnego, powodzenia. Mianowicie kilka Izb Handlowych francuskich wypowiedziało się za nawiązaniem stosunków handlowych z Rosją Lenina i Trockiego i jak podaje „L'Action Francaise" (Czyn Francji), organ socjalistyczny, te wnioski podobną są nawet rozważane na Quai d' Orsay. Poincare, kiedy był jeszcze senatorem w opozycji, utrzymywał w jednym ze swych artykułów, że stanowisko negatywne wobec Rosji Sowieckiej da się ad infinitum utrzymać. Bądź co bądź należało się liczyć z fantem, że naród rosyjski steroryzowany i zamilkły, ma jednak swoje żywotne interesy, które winne być brane pod uwagę przy rozważaniu interesów międzynarodowych.

To też niewątpliwie z wiedzą i wolą Poincarego wyjeżdżał do Rosji Sowieckiej w końcu lata ubiegłego przywódca radykałów i mer Lungdenu poseł Edward Herriot.

Zdaje się jednak, że to, co. przywiózł ze sobą p. Herriot, pomimo całego jego optymizmu, a nawet powiedziałbym, lekkomyślności sadu, a zwłaszcza szereg poważnych artykułów, nawet rozpraw, które się w odpowiedzi na te jaskrawie przesadne sprawozdania ukazały, rozwiały ostatecznie legendę o Nep'ie (nowej polityce ekonomicznej sowietów) i nie pozostawiły żadnych złudzeń co do zdolności bolszewickich przywódców do wydobycia Rosji ze stanu, do którego ją świadomie i cynicznie doprowadzili.

Cała nadzieja bolszewików była w Nep'ie. W Nep'ie była również cała nadzieja tych kół światowych gospodarczych, które rzadko kiedy rozumują kategorjami moralno-politycznemi. „Tymczasem, jak podaje wczorajszy „Journal des Debats" (Dziennik Rozpraw), jeden z najwybitniejszych bolszewików Groman stwierdził w grudniu ubiegłego roku przed Najwyższą Radą Gospodarstwa Sowieckiego, że od chwili wprowadzenia Nep'a **nie znać żadnego gospodarczego polepszenia się w sytuacji.**

O Nep'ie i jej rezultatach pisze też hrabia Kokowcew, były rosyjski minister finansów w 1911 i 1914 roku w „Revue des deux Mondes" (Przeglądzie obydwóch półkul). Nie wiem na jakich źródłach się opiera, ale to, co w swym artykule przytacza, jest dla sowietów wyrokiem nieuniknionej zagłady. Deficyt na kolejach i w wielkich państwowych przedsiębiorstwach w roku 1922 dosięgał liczb olbrzymich. Pokryto go w części emisją, w części zjadaniem rezerwy złotej, która się zmniejszyła w 1922 roku o połowę. Płace robotników, o 30 proc. niższe, w jednostkach nabywczych od zarobków z 1913 roku, dosięgły pomimo to w niektórych przedsiębiorstwach 95 proc. kosztów wyrobu. W 1922 roku obsiano tylko 45 miljonów dziesięcin ziemi, wobec 56-ciu w roku 1920 i 85 w latach 1909—13. W roku bieżącym oziminy zasiano o 10—15 proc. mniej niż w roku 1922-tym. Ażeby osięgnąć wysokość zasiewów wiosennych z 1922 roku, trzeba będzie rozdać 60 miljonów pudów ziarna. Na to trzeba będzie środków. A skąd je wziąść? To co pozostało z zapasów wielkich surowców i złota znawcy oceniają na 200 miljonów złotych rubli. A dalej, w razie najlepszych urodzajów, podatki dadzą 400 miljonów rubli — złotych, tymczasem 300 miljonów kosztuje armja. Na jak długo więc jeszcze te 260 miljonów wystarczy?

Hrabia Kokowcew przepowiada niechybna sytuacje bez wyjścia. Może egzagieruje. Natura ludzka jest niesłychanie wytrzymałą i przystosowującą się. Naród rosyjski może więc pożyje. jak się wyraża, niedawno przybyły z Rosji wybitny socjalista francuski Lucjan Deslinieres, życiem murzynów, nie wiem ile lat jeszcze, ale wówczas mowa będzie o kolonizacji, a nie o . . . stosunkach dyplomatycznych.

P. August Gauvain słusznie oświadcza, że z państwem. w którem dotychczas wszystko się dzieje na przekór już nietylko zasadom moralnym, ale i zdrowemu rozsądkowi, gdzie nie istnieje ani wolność, ani sprawiedliwość z państwem takiem, ani gospodarczych ani politycznych stosunków być nie może. a p. Pertinax we wczorajszem „Echo de Paris" dodaje .że najlepszym sposobem porozumienia się z Rosją jutra będzie nie porozumiewanie się z jej dzisiejszymi władzami.

A ponieważ ani o ekspedycji karnej. ani o rewolucji rosyjskiej mowy być nie może. na razie więc nadal będziemy świadkami hotentotyzowania Rosji.

Stefan Włoszczewski.

Telegramy.

KONTROLA DŁUGÓW PAŃSTWA.

Warszawa, 9. 3. (PAT.) Dziś w Sejmie z inicjatywy wicemarszałka Sejmu p. Osieckiego odbyło się posiedzenie komisji kontroli długów Państwa. na którem ukonstytuowało się prezydjum w sposób następujący: Przewodniczącym został wybrany p. marszałek Senatu Trąmpczyński, zastępcą przewodniczącego p. wicemarszałek Sejmu Osiecki, sekretarzem pos. Łypacewicz, zastępcą sekretarza sen. Adam. W skład wchodzą posłowie Michalski, Głąbiński i Średniawski.

DOSTOJNICY KOŚCIELNI W POLSCE SKŁADAJĄ MANDATY DO SENATU.

Warszawa, 10. III. (Tel. własn.) Ks. ks. arcybiskup Teoderowicz i ks. biskup Sapieha w porozumieniu z kurją apostolską w Rzymie i Chrześc. Zw. Jedności Narodowej złożyli swe mandaty do Senatu Rzplitej Polskiej i wystosowali do marszałka Senatu p. Trąmpczyńskiego jako też do stronnictw Chrz. Zw. Jedności Narodowej odnośne pismo rezygnacyjne. W ich miejsce wstępują pp. inżynier Adelman z Krakowa (Chrześc. Dem.) i Gricmacher ziemianin z Nieszowskiego.

„NUMERUS CLAUSUS" UCHWALONE NA WYDZ. PRAWNICZYM UNIWERSYTETU JAG.

Kraków, 9. 3. Numerus clausus na wydziale prawniczym Un. Jag. został uchwalony na posiedz. wydziału dn. 6 bm. Najpierw została przyjęta większością głosów sama zasada „numerus clausus", poczem oświadczono się za znanym wnioskiem pos. Kiernika,

W piątek odbyło się w tej samej sprawie posiedzenie wydziałów filozoficznego i lekarskiego.

SPRAWA KŁAJPEDY W SENACKIEJ KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa, 9. 3. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu senackiej komisji dla spraw zagr. delegat Polski przy Lidze Narodów prof. Askenazy referował sprawę Kłajpedy i pasa neutralnego na pograniczu polsko-litewskiem. Referat ten odpowiada referatowi, jaki niedawno prof. Askenazy wygłosił na komisji sejmowej spraw zagr. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, której nie ukończono.

OBRONA INTERESÓW LUDNOŚCI POLSKIEJ w GDAŃSKU.

Gdańsk, 9. 3. (PAT.) Dr. Kubacz stwierdził w mowie swej, wygłoszonej w senacie, że rząd polski, jak również frakcja polska w senacie zmuszone są bronić praw szykanowanej ludności polskiej w Gdańsku. Przy tej sposobności dr. Kubacz powiedział po polsku następujące zdanie: „Stwierdzam, że praw naszych odebrać sobie nie damy". Dźwięki mowy polskiej, rozlegające się z trybuny, wywołały wśród prawej strony senatu niesłychane wzburzenie; przewodniczący zaś senatu w tonie oburzonym zwrócił się do dr. Kubacza, zabraniając mu przemawiać po polsku.

ZAMKNIĘCIE KONFERENCJI PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Helsingfors, 9. 3. (PAT.) W dniu 8. bm. zamknięta została konferencja ekonomiczna państw bałtyckich w Helsingforsie. Poseł Jodko w imieniu konferencji złożył podziękowanie przewodniczącemu ministrowi spraw zagran. Vennoli. Na konferencji osiągnięto porozumienie w sprawach traktatów handlowych żeglugi, walki z przemytnictwem i w sprawie wyławiania min. Postanowiono zwołanie przez Finlandję konferencji ekspertów morskich państw bałtyckich, zaś przez Estonję konferencji ekspertów finansowych. Zadecydowano, że następna konferencja odbędzie się w Warszawie. Prasa fińska wyraża głębokie zadowolenie z powodu powodzenia konferencji.

KOMUNIŚCI BELGIJSCY POPIERAJĄ NIEMCY.

Bruksela, 9. 3. (PAT.-Havas). Z dokumentów skonfiskowanych u aresztowanych komunistów wynika, że komuniści otrzymali fundusze z centralnej organizacji w Berlinie na wywołanie ruchu protestującego przeciwko okupacji zagłębiu Ruhry, oraz na dostarczenie Berlinowi szczegółowych wyjaśnień o ustroju administracji wojskowej i ekonomicznej Belgji.

W ZAGŁĘBIU RUHRY.

Düsseldorf, 8. 3. (Pat.) Na całem terytorjum wzmaga się agitacja żywiołów nacjonalistycznych. Przyjęto wczoraj do pracy 107 zawodowych kolejarzy niemieckich. Na linjach kolejowych w Nadrenji i w zagłebiu Ruhry kursuja 133 pociagi. Sieć koleowa okupowana przez władze francusko-belgijskie wynosi 120.000 km. Wczoraj przybyło na terytorjum okupowane 601 wagonów żywności.

SPRAWA KŁAJPEDY.

Kłajpeda, 8. 3. (Pat.) W kłajpedzkim dzienniku urzędowym ukazało się rozporządzenie dyrektorjatu krajowego, wprowadzające na obszarze Kłajpedy walutę litewską na równi z niemiecką. Z dniem 10 marca wchodzi w życie na obszarze kłajpedzkim litewska taryfa celna. Między rządem litewskim, a dyrektorjatem kłajpedzkim została ponadto zawarta umowa w sprawie oddania rządowi litewskemu zarządu kolei, poczt i telegrafów w Kłajpedzie.

Kowno, 8. 3. (Pat.) Prezydent Ministrów Galwanauskas ma udać się w najbliższych dniach do Paryża w celu podpisania konwencji w sprawie oddania Litwie obszaru kłajpedzkiego, jak również w celu obrony interesów litewskich w czasie mających nastąpić niebawem obrad Rady Ambasadorów w sprawie wschodnich granic Polski. W związku z tą podróżą prezydenta ministrów oczekiwane jest w najbliższych dniach w sejmie litewskim wygłoszenie expose rządowego.

Kowno, 8. 3. (Pat.) W związku z udzieleniem przez rząd litewski odpowiedzi na pismo Cziczerina, w której rząd litewski zgadza się na przyjęcie pośrednictwa w sprawie Wileńszczyzny przez jedno z państw niezainteresowanych, obiega w litewskich kołach politycznych Kowna pogłoska, że Rosja proponowała pośrednictwo rządu norweskiego. Rząd litewski nie może przyjąć propozycji żadnego z państw ententy, ani też ze strony sowieckiej, uważając, że obie strony tak ententa, jak i Rosja są w sprawie Wileńszczyzny zainteresowane.

Giełdy.

Poznań, 9. 3. Notowania oficjalne z dnia 9. 3. 1923 r. Za 100 kg w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz. Ceny dla handlu hurtownego. Zboże: Żyto 113000—120000, Pszenica 220000—240000, Jęczmień brow. 95000—100000, Owies 115000—120000, Mąka żytnia 200000—210000, Ospa żytn. 60000, Ospa pszenna 62000, Wyka 120000—140000, Peluszka 130000—150000. Ziemniaki jadalne —. Groch polny 110000—130000, Groch jad. 160000—180000, Serradela 250000—300000, Tatarka 105000 1150000, Łubin żółty 70000—110000, Łubin niebieski 70000—110000, Gorczyca 400000—460000, Proso 95000—100000.

Popyt na zboże chlebowe i mąkę znacznie słabszy.

Poznań, 9. 3. Dnia 9-go marca spędzono na targowisko Rzeźni Miejskiej: 8 wołów, 39 buhaji, 88 jałówek, 169 cieląt, 32 owiec, 42 kóz, 400 świń, 380 prosiąt. Płacono za 100 klg. żywej wagi: za bydło rogate I klasy 460000—470000 mk., II kl. 400000—420000 mk., III kl. 300000—320000 mk., za cielęta I kl. 450000—460000 mk., II kl. 400000—420000 mk., za świnie I kl. 1040000—1050000 mk., II kl. 980000—1000000 mk., III kl. 900000 mk., prosięta za parę 320000—380000 mk. Targ spokojny.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 9 marca.

Waluty i gotówka: Dolary Stanów Zjednoczonych (trans.) 44500—44700—43750, (sprzedaż) 43970, (kupno) 43580; marki niemieckie (trans.) 2.20—1.95.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Niedziela Pelagji panny. Wschód słońca 6.28 zachód 5.54 Wschód księżyca 2.58 zachód 11.49

MUZEUM otwarte w środy i soboty od 12—2, w niedziele i święta od 11—2 godz.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 5—7, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5

—** **REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.** W sobotę dnia 10 marca „Wicek i Wacek".

W niedzielę, dnia 11 marca „Panienka z okienka".

—** **SPROSTOWANIE.** W notatce kronikarskiej p. t. „Pan Bigalke" („Głos Pomorski" z 10 bm.) w ustępie 3-cim należy poprawić „pomyślności" na „prawomyślności".

—** **TOWARZYSTWO KRAJOZNAWCZE.** W poniedziałek o godzinie 8-mej wieczorem odbędzie się staraniem Towarzystwi Krajoznawczego wykład dr. Majowej o zwyczajach polskich mianowicie w auli gimnazjum żeńskiego przy ulicy Groblowej narożnik ulicy Trynkowej. Wykład będzie ilustrowany przeźroczami. Wstęp za dowolną składką na cele krajoznawcze.

—** **WYJAŚNIENIE.** W sprawie naszej notatki w nr. 52 „Głosu Pomoskiego" p. t. „Krwawa bójka wśród pijaków", otrzymujemy dokładne informacje, wedle których wynika. że bracia Dąbrowscy napadnięci zostali przez pijanego p. Zielińskiego, b. restauratora i jeden z braci ugodzony został niesłusznie nożem w szyję i w własnej obronie uderzyć musiał Zielińskiego w twarz. Strzał dany był przez jednego z Dąbrowskich tylko w powietrze i to w oddaleniu a miał na celu odstraszyć jedynie napastnika.

—** **KONFERENCJA ZAROBKOWA W BYDGOSZCZY.** W dniu wczorajszym odbyła się konferencja przedstawicieli związków zawodowych i związku pracodawców celem dalszej podwyżki zarobków. Po dwugodzinnych obradach przedstawiciele pracodawców oświadczyli, że nie posiadają żadnych kompetencji do podwyższania zarobków na bieżący miesiąc. Na wniosek Chrześcijańskiego Związku Zawod. kol. Nowaka, uchwalono sprawę przekazać Głównemu Inspektorowi Pracy w Toruniu, celem załatwienia zatargu. Na wniosek powyższy zgodzili się wszyscy przedstawiciele związków zawodowych.

—** **RUCH LUDNOŚCI MIASTA GRUDZIĄDZA.** W czasie od 15 lutego do 5 marca rb. zmarło w Grudziądzu 45 osób, urodzeń było: dzieci płci męskiej 36, płci żeńskiej 34, ślubów zawarto —.

—** **ODZNACZENIA WŚRÓD STRAŻY POŻARNEJ.** W najbliższych tygodniach (prawdopodobnie z końcem kwietnia) odbędzie się uroczystość dekoracji zasłużonych członków naszej Straży Pożarnej. W rachubę wchodzą dwóch członków mających 25 lat, dwóch 15 lat, adwóch 10 lat służby. Czterech członków, którym brakuje niewiele do 25 lat służby potraktowani zostaną na równi z innemi pod względem odznaczenia.

Ze względu na przewrót polityczny ostatnich lat i wstrzymanie wszelkich podobnych uroczystości, odznaczeni zostaną także członkowie Straży mający 17, 16, a nawet 13 lat służby.

Radcy miejscy i członkowie honorowi Straży Pożarnej którzy dotąd żadnych dyplomów nie odebrali, otrzymają je również w dniu uroczystości.

Przewidziane jest zaproszenie szerszego grona miejscowego obywatelstwa na tą uroczystość odznaczeń. Straż Pożarna posiada również nadzieję, że obywatelstwo miejscowe w zrozumieniu ciężkiej i wytrwałej pracy strażaków według sił i możności przyczyni się do uświetnienia tej uroczystości.

—** **RAUT ZIEMIAŃSKI W TORUNIU.** Dowiadujemy się, że Raut Ziemiański posejmikowy w Toruniu w dniu 14 marca zapowiada się świetnie. Wieczór urozmaici muzyka, dowcipne djalogi i scenki dramatyczne na estradzie i występy w klasycznych tańcach panny Janiny Rościszewskiej. Znana w salonach Warszawy młodziutka artystka ze sfer ziemiaństwa kresowego, przed wyjzdem swym na występy za granicę przybywa umyślnie z Warszawy na raut ziemiański do Torunia.

Toteż nie wątpimy że zapełnią się tłumnie sale Dworu Artusa wieczorem dnia 14 marca.

—** **LIKWIDACJA MAJĄTKÓW NIEMIECKICH.** Komitet Lkwidacyjny zakwalifikował do przymusowej likwidacji 1. Majątek ziemski Suchoreczek w pow. Sępolno o obszarze 1 580 morgów, własność Ottona Kunkela, 2. Nieruchomość z apteką w Ryczywole pow. Oborniki, własność Gottfrieda Viehstädta, 3. Nieruchomość z apteką w Chełmnie, własność Pawła Heubacha.

—** **ZAMORDOWANIE TRZECH OSÓB.** Do mieszkania Macieja Dąbrowskiego we wsi Chwosty-Olszanka, gm. i pow. Wysoko-Mazowieckiego wtargnęło kilku uzbrojonych bandytów, którzy zamordowali Dąbrowskiego i żonę jego Janinę. Zamieszkałą tamże sublokatorkę Dąbrowskich, Wiktorję Zacównę, mordercy uprowadzili ze sobą i na szosie, w odległości czterech kilometrów od Wysoko-Mazowiecka, również zamordowali. W sprawie tej policja aresztowała syna zamordowanych małżonków, Konstantego Dąbrowskiego.

—** **ODWRÓT WIOSNY.** Ciepłe promienie słońca, które ogrzały nas trochę z końcem lutego i początkiem marca, były zapowiedzią wczesnej ofenzywy wiosennej. Jednakże jak tyle innych zapowiedzi i obietnic w czasach dzisiejszych, ot choćby np. ciągle zapowiedziana naprawa stosunków w Polsce, tak samo i ta obietnica zapanowania wczesnej wiosny okazała się przykrem złudzeniem. Jesteśmy tedy świadkami odwrotu wiosny na całej linii. Ani jednego promienia słonecznego, ani na chwilę czystego błękitu nieba dojrzeć nie możemy, ciągle pochmurno i wilgotno, a w dniu wczorajszym ujrzeliśmy nawet ulice i pola pokryte śniegiem.

Tak więc mamy znowu zimę ku utrapieniu rodzaju ludzkiego a radości paskarzy, którzy cenę za węgiel znów wyśrubują w górę i na ciepłą odzież i obuwie karteczki w oknach na inne pozmieniają.

—** ILE WYPIJAMY ROCZNIE WÓDKI? Konsumcja spirytusu w Polsce wynosi podług danych urzędowych rocznie 81 miljonów litrów, na głowę przypada $3^{1}/_{10}$ litra. Konsumcja ta przedstawia się podług dzielnic następująco: W b. dzielnicy austrjackiej 3 i pół litra na głowę, w b. zaborze pruskim 3,30 l. i w Królestwie Pol. 2,14 l. na Kresach 2,05 litra.

—** NAGRODA ZA ŻYCIORYS ROBOTNIKA. Instytut Socjologiczny przy uniwersytecie w Poznaniu przyznał na podstawie ogłoszonego konkursu w roku zeszłym na życiorys robotnika, wedle własnych istotnych przeżyć nagrodę w kwocie 100.000 mk. Kornelowi Żelaszkiewiczowi, kamieniarzowi ze Lwowa. Życiorys ten napisany jest na 630 stronicach pod tytułem: „Precz z lenistwem i chamstwem? Niech żyje praca i wiedza".

—** **Znaczki pocztowe z podobizną Kopernika.** Sekcja finansowa zawiadamia, że Ministerstwo Poczt i Telegrafów przyrzekło zezwolić na wydanie na rok bieżący znaczków pocztowych z podobizną Kopernika, z których dochód będzie przeznaczony dla tutejszego Komitetu Obchodowego.

—** **Ważne dla wyjeżdżających do Gdańska.** Często się zdarza, że osoby wyjeżdżając do Gdańska, legitymują się dowodami osobistemi o przedawnionym terminie, co może spowodować wydalenie tych osób przez władze gdańskie. Należy więc ostrzedz te osoby, aby przed udaniem się do Gdańska zaopatrzyły się w Polsce w ważne dowody, albo przedłużyły ważność dowodów posiadanych, lub wreszcie za patrzyły się w dowody bezterminowe.

Podziękowania.

—** **NA KUCHNIĘ LUDOWĄ** złożyli: p. Gliniecki, Lipowa 1 — 50 000 marek. Ofiarodawcy składa podziękowanie Kuchnia Ludowa.

Ruch towarzystw.

—(rt) **MIESIĘCZNE ZEBRANIE TOW. GIMN. „SOKÓŁ" odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godzinie 8 wieczorem na sali Hotelu Warszawskiego. Ze względu, iż** omawiane będą bardzo ważne sprawy, **uprasza się o liczny udział. Apelujemy do członków starszych — nieczynnych — aby się na powyższe zebranie stawili.** Zarząd.

—(rt) **TOWARZYSTWO ŚPIEWU „LUTNIA". W poniedziałek dnia 12 bm. o godzinie 8**-mej wieczorem odbędzie się nadzwyczajne Walne Zebranie w hotelu Kellasa przy ulicy Wybickiego. Na porządku dziennym zmiana ustaw, sprawozdanie ze zabawy i koncertu i inne ważne sprawy. O liczny udział prosi Zarząd.

—(rt) **ROCZNE WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW TOWARZYSTWA CZERWONEGO KRZYŻA** odbędzie się dnia 12-go bm. (poniedziałek) na wielkiej sali Magistratu o godzinie 7-mej wieczorem. Ze względu na ważność uchwał o liczny udział członków prosi Zarząd.

—(rt) **WALNE ZEBRANIE POMORSKIEGO TOWARZYSTWA ZACHĘTY HODOWLI KONI** odbędzie się dnia 23 bm. w Grudziądzu na sali Magistratu. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie budżetowe i udzielenie Zarządowi pokwitowania. 2. Uchwalenie składek na rok 1923 (propozycja Zarządu 15 000 marek), 3. Przyjęcie nowych członków, 4. Sprawozdanie z rocznego posiedzenia „Głównego Komitetu Wyścigowego" w Warszawie oraz wybór 2 delegatów na rok 1923, 5. Wybór Zarządu na turnus przyszły (23—26 roku), 6. Wolne wnioski. Osobne zaproszenia nie będą wysyłane.

(—) Breza, prezes.

Pomorskie Towarzystwo Zachęty Hodowli Koni w Grudziądzu.

—(rt) **ZEBRANIE TOWARZYSTWA MŁODZIEŻY NARODOWEJ W GRUDZIĄDZU** odbędzie się w środę, dnia 14 marca o godzinie 8-mej wieczorem na sali Hotelu Warszawskiego. Ze względu, iż ma być omawiana sprawa istnienia nadal Towarzystwa Młodzieży Narodowej, przeto uprasza się wszystkich członków zwykłych, jak i członków Zarządu o liczne przybycie. Apeluje się do wszystkich członków z gorącą prośbą aby stawili się punktualnie z myślą stanowczą, aby zbudować nowy trwały fundament Tow. Młodzieży Narodowej i nie pozwolić na upadek Towarzystwa. Zbliża się druga rocznica, więc stańmy wszyscy w obronie i pracujmy nadal. Zebranie ważne będzie bez względu na ilość obecnych członków. Cześć oświacie!

B. Tarnowski, sekretarz.

—(rt) **WALNE ZEBRANIE CZERWONEGO KRZYŻA** dnia 12 marca o godzinie 7-mej wieczorem na sali Magistratu. Bezwzględna ilość członków będzie prawomocna do powzięcia uchwały.

A. Hofmanowa, sekretarka.

Z Pomorza.

—** **CHEŁMNO. (Odniemczenie powiatu.)** Niemcy w niektórych miejscowościach coraz to liczniej wynoszą się zagranicę. Tak w tych dniach Niemiec Mickendorf w Łunawach sprzedał swą realność pewnemu obywatelowi z byłej Kongresówki. Osadę kolonizacyjną 97 w Starogardzie nabył niejaki Marynkiewicz z Małopolski. Niemiec Pardy w Klamrach sprzedał swoją realność niejakiemu Buczkowskiemu.

—** **TORUŃ. (Proces przeciwko paskarzom).** W tych dniach przed sądem okręgowym toczyła się rozprawa przeciw kilkunastu tutejszym kupcom, branży kolonjalnej, oskarżonym o rzekome przechowywanie towaru. Dotychczasowa rozprawa nie wykazała winy obwinionych i została odroczona.

—** **PELPLIN. (Napad bandycki w biały dzień).** Na powracającego z jarmarku woźnicę napadło pod Starogardem trzech rozbójników, którzy przemocą wyrwali mu w ubraniu przechowaną gotówkę, poczem zbiegli w pole w stronę Owidza. W napastnikach woźnica poznał mężczyzn, którzy na jarmarku targowali z nim konia, a później byli świadkami, gdy sprzedał konia innym i otrzymał pieniądze.

Policja przychwyciła już tego samego dnia jednego z rabusiów w tutejszej okolicy, drugiego zaś kilka godzin później w pociągu do Czerska.

—** **STAROGARD. (Kolejarze polscy w czapkach niemieckich).** Od dłuższego czasu rozmaite osoby zwracają **uwagę na czapki niemieckich** kolejarzy, noszone przez polskich funcjonarjuszy kolejowych.

—** **WEJHEROWO. (Wydalony z granic Polski). Na skutek zarządzenia województwa wydalony został w tych dniach z terytorium polskiego niejaki Karol Marks, obywatel gdański, który występował zbyt wrogo wobec obywateli polskich, wobec czego dalszy jego pobyt w Polsce był niepożądany i uciążliwy. Przypomnieć wypada, że p. Marks piorunował na zebraniach przedwyborczych na Niemców, a czynił to widocznie w celu uśpienia czujności władz polskich, co mu się jednakże nie udało.**

Reklama.

— **KINO „ORZEŁ" wyświetlaniem filmów historycznych jak np. Anna Boleyn zyskuje sobie gości wśród kół które nie zaliczają się do zwolenników sztuki kinematograficznej.** Do atrakcji zaliczyć należy towarzyszącą obrazom muzykę doskonale charakterem i stylem dostosowaną. Stare opery jak „Aida", Verdiego, „Prorok", Meyerbeera, a przytem nastrojowe pieśni w scenach lirycznych jak Chanson russe, Sydney Smith'a, w zwycięskich scenach marsze zwycięskie (Aida i Faust) koronacyjne (Prorok) tam produkowane doskonale stosują się do średniowiecznych obrazów i dowodzą, iż kierownictwo pojmuje doniosłość muzyki we wywołanin koniecznego nastroju.

Nadesłane.

—** **TEATR ŚWIETLNY „APOLLO"** komunikuje nam w sprawie przejścia kina „ORŁA" w obce ręce co następuje:

Właściciel p. Fr. Kaube nabył na własność jedynie kino „Apollo", kino „Orzeł" zostało jedynie wydzierżawione od p. Reicherta, który swego czasu miał utrudnione prowadzenie obu teatrów świetlnych z powodu konfliktu z władzą wojskową. Obecnie dzierżawa „Orła" się ukończyła i wskutek tego teatr świetlny wrócił znowu na całkowitą własność p. Reicherta.

Fr. Kaube.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

HANDEL.

— **ILE POSIADAMY KRUSZCÓW W SKARBCU NARODOWYM?** Komisja skarbu narodowego ogłasza cyfry, ilustrujące stan naszych zasobó kruszcowych. — Zasoby te zostaną w całości przeliczone i oszacowane przez komisję dopiero za kilka miesięcy. Do 15 lutego przyjęła komisja od P. K. K. P. i obliczyła czystego złota (w monetach i sztabach) 12 300 kg. 564 gr., czystego srebra (w monetach i sztabach) 67 783 kg. Z ofiar prywatnych przejęła komisja złota czystego 61 kg. 527 gr., srebra czystego 726 kg. klejnotów 6 788 kg. 0,5 gr. Wartość całego zapasu wynosi przeszło 40 miljonów marek złotych. Pozostaje jeszcze do przejęcia przez P. K. K. P. kruszców szlachetnych wartości około 20 miljonów marek złotych oraz 29 i pół skrzyń z darami w kruszcach i drogich kamieniach. Osobno należy wymienić złoto rosyjskie i kosztowności, które na razie jest depozytem, ale 31 marca przejdzie na własność Polski. Wartość jego wynosi 43 200 000 marek złotych.

A zatem posiada już skarb państwa szlachetnego kruszcu na przeszło 100 miljonów złotych marek, co obliczone na papierowe marki wynosi z górą 942 miljardy marek.

SPRAWY PIENIĘŻNE

— **KONWENCJA HANDLOWA POLSKO-WŁOSKA** przez wymianę dokumentów ratyfikącyjnych w dniu 6 bm. stała się prawomocną.

Pożyczka Złota.

Kupując Pożyczkę Złotą, spełnisz nietylko obowiązek względem swego państwa, lecz zapewnisz sobie i swej rodzinie lepszą przyszłość.

Któryż to dobrze myślący człowiek nie chciałby zapewnić sobie i swojej rodzinie lepszego bytu, a swoim dzieciom dać wychowanie i wykształcenie, przez które mogliby stanąć w rzędzie najbardziej poważanych obywateli. Ale to przecież darmo nie przychodzi; potrzeba na to pieniędzy, których skarb polski nie ma, bo wszyscy obywatele płacą dotąd niezmiernie małe podatki.

W r. 1595 Jan Zamoyski, otwierając swoją akademję powiedział: „Bez nauk, acz mogą być niektórzy cnotliwi, gdy lud w ciemności — walą się królestwa, upadają mocarstwa. Dzisiejsza Polska, jeśli ma być wielką i skutecznie współzawodniczyć z państwami ościennemi, musi wychować nowe pokolenie w oświacie powszechnej, musi łożyć środki na krzewienie nauk. Przez oświatę powszechną państwo nasze umocni swoje podstawy i zapewni lepszą przyszłość obywatelom.

Czyż można do tego dojść, gdy skarb państwa naszego nie ma pieniędzy i gdy marka nasza nie ma stałej wartości? Oczywiście — nie: jedyną drogą ku poprawie — to zasilić skarb pożyczką

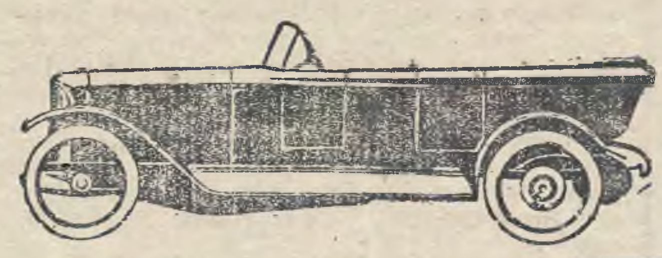
Automobile

Stoewer. 12|36 P. S., 6 cylindrowy

Stoewer. 8|24 P. S., 4 cylindrowy

- - - D-Motocykle - - -

stale do dostawy



Jedynie prosperujący zakład samochodowy zachodnich dzielnic Polski. Wielki oddział reperacyjny. Własne zbiorniki benzynowe. Kompletne wyposażenie samochodowe i części zapasowe Obszerny garaż.

Obręcze gumowe

Wytwórnia Motorów Jezdnych Stadie

Bydgoszcz, ul. Gdańska 160.

Telefon 1602.

4554

Bank Kredytowy
w Warszawie
Oddział w Grudziądzu
przyjmuje wkłady
w złotych polskich 4547

!! Leki naturalne ziołowe !!

„Astmoza" skutecznie działająca przeciw astmie (duszycy).

„Lapifeloza" wypróbowany środek przeciw kamieniom żółciowym.

„Kapilozan" niezaw. środek przeciw wypadaniu włosów i grunt. niszczący łupież.

Spółka Akcyjna „PLANTA" Warszawa

Oddziały:

Poznań: ul. Stroma 24 Tel. 1248.
Toruń: ul. Mickiewicza 130—131. Telefon 1033 i 979.

Prosimy żądać w aptekach i drogerjach.

Nasze agencje w Grudziądzu.

Szanownym naszym czytelnikom z miasta zwracamy uwagę na nasze agencje w których zapisywać i odbierać można „Głos Pomorski".

Appelt, Łąkowa 3.
Banach, Kościuszki 7a.
Bażański, Józefa Wybickiego.
Cysarski, Nadgórna 48.
Demski, Cegielniana 5.
Dombrowski, Nadgórna 64.
Draszanowski, Chełmińska 5.
Dumont, Pańska 17.
Dumont, Toruńska 34.
Dunajski, Kalinkowa 1.
Franek, Tuszewska Grobla 40.
Fuchs, 3-go Maja 7.
Górny, Rzezalniana 20.
Ganske, Lipowa 33.
Igliński, Rzezalniana 19.
Jaster, Koszarowa 18.
Jaworski, Chełmińska 92.
Jarzembowski, Czerwonodworna 20.
Hetmański, Małe Tarpno Grudziądzka 20.
Kruszona, Toruńska 22.
Kochański, Czerwonodworna 18.
Kulerski, Pańska 19.
Lewandowski, Młyńska 4.
Lniski, Radzyńska.
Łykowski, Toruńska 26.
Mińska, Małe Tarpno Grudziądzka 1.
Orzechowski, 3-go Maja 11.
Pannes, Lipowa 19.
Superczyński, Bracka 11.
Sontowski, Rzezalniana.
Tucholski, Lipowa 59.
Wawrzyniak, Lipowa 3.
Wawrzyniak, Plac 23-go Stycznia 29.
Wiedza, Józefa Wybickiego 33.
Wysocki, Nadgórna 37.
Wrocławski, Chełmińska 65.
Wiśniewski, Koszarowa 10.
Wilszewski, Biskupia 15.
Żych, Łąkowa 12.

Walne Zebranie

Spółek Zjednoczonych
Pracowników Gastronomiczn.
Sp. z. z ogr. odp. w Grudziądzu,
pod nazwą
„Gastronomja"
odbędzie się
w poniedziałek, dnia 26 b. m.,
o godzinie 12½ w nocy,

w lokalu p. Antkowskiego (rest teatru miejskiego) z następującym porządkiem obrad dziennych. 4568

1. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok 1922.
2. Przyjęcie bilansu. udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej oraz podział zysków i strat na rok 1922.
3. Wybór 2 członków Rady Nadzorczej.
4. Uchwała podwyższenia kapitału zakładowego i zmianę statutu.
5. Wolne wnioski.

Na powyższe zebranie zaprasza członków

Rada Nadzorcza
(—) P. Targański.

Każdą ilość 4516

szmat

kolorowych i jutowych

kupuje w wagonach. Oferty z ceną franko stacja załadowania uprasza

Władysław Lewandowski,
Fabryka tektury i papieru
Tczew-Pomorze.

Sprzedaże

Do sprzedania!

sypialka

forn. na dębowo, nowe, duże lustro, pierzyna,, bekiesza, damskie futro, trzewiki damskie nr. 37, palto męskie, kanapa plusz. ul. 3 Maja 34, II piętro na lewo.

Wózek dziecięcy

używ, elegancki, i kostjum damski, nowy do sprzedania. [5563
Forteczna 5, I p.

Prawie nowe

urządzenie do składu

towarów kolonjalnych i okno wystawne z urządzeniem. 2½ wysok. 1½ szer., 60 cm głębok. sprzeda [5569
Derzewski, Nowe.

Szezlongi

w wielkim wyborze i najtaniej poleca

Skład mebli

31 Groblowa 31

Kamienica

z dużem podwórzem i 2 szopami masywnemi na sprzedaż. [5565
Można także przejąć i spedytorstwo z firmą zagraniczną. Wiadomość Kwiatowa 8. **Gronek**

2 szafki do lodu

korzystnie na sprzedaż Bracka nr. 11. 5557

KANAPA

na sprzedaż.
Strzelecka 1a p. pr. [5566

KALI 20 do 40% według życzenia, poleca wagonowo przy natychmiastowej dostawie i pod korzystnymi warunkami [4228

Emil Fruehling, Poznań
Św. Marcin 43. Telefon 3099 i 5349.
Adres telegr.: „**Saatkartoffel**"

Edmund Koczorowski

Dom Handlowy

Poznań, Św. Wojciech nr. 27.
Telefon nr. 3821 Telefon nr. 3821
poleca stale
krzesła wszelkiego rodzaju
po orygina!nych cenach fabrycznych, oraz **różnego rodzaju meble**
jak: **kuchnie, stoły dębowe itd.**
IMPORT (4487) HURTOWNIA

Posady

Kuczera

samotnego, doświadczonego jeźdzcę i w pielęgnowaniu koni, z odpowiedniemi świadectwami (służył przy kawalerji) poszukuje od zaraz.

Państ. Nadleśnictwo Jamy.

Poszukuje się [5568
przedstawicieli i korespondentów
za wysoką prowizją.
Of. pod **Toruń**.
Skrytka pocztowa nr. 4.

Reprezentantów

na większe okręgi poszukuje
Tow. Ubezp. „Silesia"
Sp. Akc.
Jeneral. Reprezentacja w Toruniu Wielkie Garbary 33/35. [5568b

Dla mego brata, (23 lata), władającego językami, polskim i niem. w piśmie i słowie, znającego stenografję polską, szukam

posady

w **biurze**, na prowincji w mieście lub w majętności, od zaraz. Of. pod nr. 5252 do eksped. Głosu Pomorskiego.

Mieszkania

Mieszkania

3—4 pokoje z kuchnią i łazienką w śródmieściu poszukuję natychmiast.
Płacę każde odstępne
Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego nr. 5557

Poszukuję
1-2 pokoi
(nieumebl.) z kuchnią od zaraz. Cena obojętna Oferty do Gł. Pom. 5560

Poszukuję
1—2 POKOI
z kuchnią i meblami lub bez Zgl. Gł Pom. 5570

Różne

Nowe i urzywane
kosiarki do trawy i zboża
Młocarnia
do pędzenia kieratem i ręczne. Maszyny do czyszczenia zboża. Pług, brony kultywatory dryl owniki oraz wszelkie części rezerwowe [4532
Worsztat reparacyjny.
L. Heyme,
Grudziądz,
Kwiatowa 4.

Akuszerka
Gryffkowska
pr. klinika dla położnic
Bydgoszcz,
Długa 5. Tel. 1673

Doktór
Czesław Górski
Choroby wewnętrzne i płucne.
Przyjmuje 5549
od 9—1 i od 3—
Groblowa 22, telef. 383

Karty

od- i zameldowania
dla Hoteli
poleca
Drukarnia Pomorska,
Grudziądz Groblowa 27/29

DRUKI
spiesznie — gust.
Wład. Kulerski
Grudziądz, Pańska 19
Stemple
Kaligrafia a Materj. piśm.

Zguby

Zgubiłem papiery wojsk.

na nazwisko **Gracjan Maćkowiak**, nr. 22. 11. 98. Proszę takowe oddać pod adr. **Boże-Pole** pow. Grudziądz.

Krzywdzen e pracowników państwowych i wyprowadzenie w błąd opinji publicznej

Przy urzędach statystycznych istnieją t. zw. Komisje do badania cen i wzrostu kosztów utrzymania, które co miesiąc na podstawie stwierdzonych cen rynkowych za artykuły pierwszej potrzeby ustalają, w jakim procentowym stosunku do poprzedniego miesiąca wzrosły koszta utrzymania dla rodziny, złożonej z 4 osób. Na miesiąc luty Komisja ustaliła dla miasta Poznania wzrost kosztów utrzymania o 64,55 procent w porównaniu do stycznia. Dla Warszawy wzrost wynosi 61,79 procent. Należałoby przypuszczać, że cyfry powyższe urzędowo stwierdzone służyćby powinny za podstawę do obliczenia płac robotniczych i poborów pracowników państwowych, gdyż w tym przedewszystkiem celu Komisje te powołane zostały do życia. Tymczasem w rzeczywistości dzieje się zupełnie co innego, aczkolwiek Rada Ministrów co miesiąc uchwala dodatki drożyźniane i powołuje się przytem na wzrost kosztów utrzymania, ustalony przez Komisję do badania cen, to jednak uchwały Rady Ministrów rzeczywistego wzrostu drożyzny nie uwzględniają, a komunikaty podawane do prasy zredagowane są tak ogólnikowo, iż czytająca je publiczność odnosi wrażenie, że pracownicy państwowi otrzymują rzeczywiście pobory, oparte na rezultatach badań Komisji do badania cen. W ten sposób wprowadzona w błąd opinja publiczna odnosi się nieprzychylnie, a conajmniej obojętnie do materjalnego położenia pracowników państwowych i zgłaszane przez nich żądania uważa za niesłuszne. Pracownicy państwowi w rezultacie są nietylko materjalnie pokrzywdzeni, ale w dodatku w opinji publicznej zyskują miano wyzyskiwaczy skarbu państwa.

W dowód, że twierdzenia powyższe nie są wyssane z palca, lecz najzupełniej prawdziwe, podaję odnośne rozporządzenia Rady Ministrów i krzywdę, która się dzieje pracownikom państwowym udowadniam cyframi.

Okólnik Ministerstwa Skarbu L. 79/23 D. P. z dnia 19 stycznia br. opiewa:

„Rada Ministrów uchwaliła dnia 18 stycznia br przyznać w miesiącu styczniu br. cywilnym funkcjonarjuszom państwowym oraz oficerom i chorążym tytułem wyrównania uposażenia w związku ze wzrostem drożyzny 25 proc. uposażenia przyznanego na miesiąc styczeń 1923 roku uchwałą Rady Ministrów z dnia 19-go grudnia 1922 r., a wypłaconego w dniu 28 grudnia 1922 r.

Szeregowcom zawodowym uchwaliła Rada Ministrów przyznać tytułem wyrównania 15% uposażenia przyznanego w myśl uchwały Rady Ministrów przyznać z dn. 19-go grudnia 1922 r. na styczeń 1923 r.

Ponadto uwzględniając nadmierny wzrost drożyzny w styczniu rb., Rada Ministrów zezwoliła, aby równocześnie wypłacono cywilnym funkcjonarjuszom państwowym i osobom wojskowym tytułem awansu na poczet uposażenia na luty br. 15 proc. uposażenia wypłaconego za styczeń br.

W dniu 1 lutego br. otrzymają cywilni funkcjonarjusze państwowi oraz wojskowi uposażenie przyznane na miesiąc styczeń 1923 r. w myśl uchwały Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1922 r. z tem, że w ciągu lutego 1923 r. uposażenie to zostanie wyrównane w tym stosunku, w jakim Komisja dla badania kosztów utrzymania w Głównym Urzędzie Statystycznym wykaże wzrost kosztów utrzymania za styczeń 1923 r., przyczem z sumy wyrównania potrącony zostanie awans 15-procentowy".

1) „Ministerstwo Skarbu okólnikiem L. 79/23 D. P. z dnia 19-go stycznia rb. upoważniło poszczególne Ministerstwa do wydania bezzwłocznego zarządzenia w drodze telegraficznej, aby bezzwłocznie wypłacono:

a) cywilnym funkcjonarjuszom państwowym 40 proc. uposażenia przyznanego na styczeń 1923 r. w myśl okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 20 grudnia 1922 r. L. 3376 D. Pr. wydz. Adm. wzgl. 8 proc. uposażenia październikowego;

b) oficerom chorążym 40 proc. pełnego uposażenia przyznanego na styczeń 1923 roku w myśl okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 20 grudnia 1922 roku L. 3376 N. Pr. Wydz. Adm.

c) zawodowym szeregowym 30 proc. pełnego uposażenia przyznanego na styczeń 1923 r. w myśl powyższego okólnika Ministerstwa Skarbu.

Cały ten wydatek uskuteczniony w myśl powyższego zarządzenia należy zarachować na § 1 poz. 1 b) i poz 2 b) w budżecie właściwego resortu.

Przy zarządzonej niniejszem wypłacie należy potrącić podatek dochodowy w myśl okólnika z dnia 9 grudnia 1922 r. L. D. P. 886/V."

2) „W dniu 1-go lutego br. należy wypłacić cywilnym funkcjonarjuszom państwowym oraz osobom wojskowym uposażenie tylko w wymiarze skreślonym na styczeń 1923 r. w myśl okólnika Ministerstwa Skarbu z dn. 20 grudnia 1922 r. L. 367 W. Adm. bez uwzględnienia 40 proc. względnie u szeregowych zawodowych 30 proc. uposażenia styczniowego unormowanego w pierwszym ustępie niniejszego zarządzenia.

Co do zarachowania wydatku spowodowanego wypłatą uposażenia w dniu 1 lutego br. oraz co do potrącenia podatku dochodowego od tego uposażenia należy stosować postanowienia tut. okólnika z dnia 20 grudnia 1922 r. L. 3376 D. P. Wydz. Adm."

Za Ministra: Pr. Wyszatycki, Dyr. Dep.

Na mocy powyższego okólnika wypłacono pracownikom państwowym 1 stycznia br. dwukrotną pensję październikową, a pomiędzy 20 i 25 stycznia dodatek 40 proc., z którego jednak dodatku 15 proc. stanowiło zaliczkę na luty. I tak np. pracownikowi, który w miesiącu październiku otrzymał poborów 80 000 mk., wypłacono:

1 stycznia		160 000 mk.
22 „	25 proc. dodatek	40 000 „
22 „	15 pr. zaliczka na luty	24 000 „
	Razem:	224 000 mk.

W związku z uchwałą Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1922 r. podany do prasy szumny komunikat, że Rada Ministrów uchwaliła podwyższyć pobory pracowników państwowych o całe 100 proc., ale nie dodaje się, że te 100 proc. liczyć należy od poborów październikowych, tak iż w opinji publicznej powstało mylne przekonanie, że pracownicy państwowi w styczniu otrzymają o 100 proc. więcej aniżeli w grudniu. W sposób zupełnie podobny Rada Ministrów postąpiła przy uchwalaniu poborów na miesiąc luty. Okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 6 lutego brzmi:

„Rada Ministrów uchwaliła na posiedzeniu, odbytem w dniu 5 br. co następuje:

1) Przyznaje się cywilnym pracownikom państwowym, oficerom i chorążym, w związku z wykazanym przez Komisję dla badania kosztów utrzymania wzrostem drożyzny w miesiącu styczniu br., tytułem podwyższenia uposażenia na miesiąc luty br. 60 proc. uposażenia miesięcznego przyznanego na 1 lutego br. na zasadzie uchwały Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 1923 r.

Szeregowym zawodowym uchwaliła Rada Ministrów przyznać z powyższego tytułu 50 proc. pomienionego uposażenia.

Rada Min. ustaliła jednocześnie, że przy wypłacie należy potrącić zarówno cywilnym pracownikom państwowym, oficerom i chorążym jak i szeregowym zawodowym tytułem częściowej spłaty 15-procentowego awansu wypłaconego na poczet uposażenia lutowego 5 proc. uposażenia miesięcznego przyznanego na 1 lutego br. na zasadzie uchwały Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 1923 r.

Żołd i inne należności szeregowych niezawodowych podwyższyła Rada Ministrów z dniem 20 lutego br. o 50 proc.

W myśl wymienionej na wstępie uchwały Rady Ministrów wypłata podwyższenia uposażenia cywilnych pracowników państwowych, oficerów, chorążych i szeregowych zawodowych w wymiarze 55 wzgl. 45 proc. uposażenia mies. z dnia 1 lutego br. winna nastąpić w dniu **14 lutego br.**

2) W dniu 1 marca br. otrzymują cywilni pracownicy państwowi, oficerowie, chorążowie i szeregowi zawodowi tytułem uposażenia miesięcznego uposażenia przyznane na 1 lutego br. na zasadzie uchwały Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 1923 r. zwiększone dla cywilnych pracowników państwowych, oficerów i chorążych o 60 proc., dla szeregowych zawodowych zaś o 50 proc. tegoż uposażenia.

Podając powyższą uchwałę do wiadomości, uprasza Ministerstwo Skarbu o wydanie bezzwłoczne stosownych zarządzeń, ażeby w dniu 14 lutego wypłacono:

I. a) cywilnym funkcjonarjuszom państwowym, oficerom i chorążym 55 proc uposażenia miesięcznego przyznanego na 1 lutego 1923 r.

b) szeregowym zawodowym 45 proc. tegoż uposażenia.

Począwszy od dnia 20 lutego rb. zaś należy wypłacić szeregowym niezawodowym żołd i inne należności zwiększone o 50 proc.

Cały wydatek uskuteczniony w związku z powyższem zarządzeniem należy zarachować na poczet prowizorjum budżetowego na § 1., poz. 1 b) i poz. 2 b) w budżecie właściwego resortu.

Przy wypłacie 55 proc. wzgl. 45 proc. podwyższenia uposażenia należy potrącić podatek dochodowy na podstawie okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 9 grudnia 1922 roku. L. D. P. 886/V, obliczając odnośne kwoty w stosunku rocznym.

II. W dniu 1 marca br. należy wypłacić cywilnym pracownikom państwowym, oficerom i chorążym uposażenie przyznane na 1 lutego na zasadzie uchwały, Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 1923 r. zwiększone o 60 proc., szeregowym zawodowym zaś wymienione uposażenie zwiększone o 50 proc. tego uposażenia.

Co do zarachowania wydatku, spowodowanego wypłatą uposażenia w dniu 1 marca br. oraz co do potrącenia podatku dochodowego do tego uposażenia należy stosować postanowienie tut. okólnika z dnia 20 grudnia 1922 r. L. 3376/D. P. W. Adm.

Ministerstwo Skarbu zaznacza w końcu, że zarządzenie niniejsze ma również zastosowanie do wynagrodzenia za godziny nadliczbowe wypłacane w resorcie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego".

Na mocy powyższego okólnika wypłacono pracownikowi przy zastosowaniu wyżej podanego przykładu:

1 lutego		160 000 mk.
14 „	55 proc.	88 000 „
	Razem:	248 000 mk.

Ponieważ dodatek 15 proc. wypłacony w styczniu był zaliczką na luty, więc w rzeczywistości dany pracownik otrzymał następujące pobory:

W styczniu:		160 000 mk.
	+ 25 proc.	40 000 „
	Razem:	200 000 mk.
W lutym:		160 000 mk.
	+ 15 proc.	24 000 „
	+ 55 proc.	88 000 „
	Razem:	272 000 mk.

Wyżej cytowany okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 6 lutego br. wywołuje wrażenie (patrz ustęp I.), jakoby pracownicy państwowi otrzymali w lutym o 60 proc. względnie 55 proc. więcej, aniżeli w styczniu; tymczassem tąk nie jest, ponieważ dodatek procentowy liczy się (jak to postanawia końcowy ustęp okólnika M. Sk. z dnia 19 stycznia) nie od poborów styczniowych, ale od podwójnej pensji październikowej.

Ponieważ Komisja do badania cen stwierdziła, że koszta utrzymania w miesiącu lutym były o 64,55 procent wyższe aniżeli w miesiącu styczniu, więc pracownik państwowy w powyżej podanym przykładzie powinien był otrzymywać na miesiąc luty:

Pobory styczniowe	200 000 mk.
Dodatek 65 proc.	130 000 „
Razem:	330 000 mk.

Różnica wynosi 58 000 marek.

Nie uwzględniono przytem dwóch rzeczy, mianowicie, że całe pobory styczniowe także już nie odpowiadały rzeczywistej drożyźnie i że dodatek 15 proc. przyznany jako zaliczka na luty a wypłacony w styczniu był w rzeczywistości dodatkiem na styczeń, gdyż w tym miesiącu z powodu niesłychanej drożyzny, (co zresztą stwierdza także okólnik z dnia 19 stsycznia utęp 3) był już całkowicie zużyty. Jeżeli w tym kierunku przeprowadzimy rachunek, to otrzymamy rzeczywisty obraz uposażenia:

W styczniu wypłacono:		160 000 mk.
	+ 40 proc.	64 000 „
	Razem:	224 000 mk.

Z TEATRU.

Panienka z okienka.

sztuka w 7 obrazach na tle starego Gdańska przez Czesława Kędzierskiego.

Nasz stary nadmorski gród z czasów Zygmunta III i Władysława IV stanął nam na chwilę przed oczami na czwartkowej premierze w Teatrze Miejskim. Z siedmiu prześlicznych obrazów wionął ku nam ten niezrównany czar, jaki i dzisiaj jeszcze daje każdemu ta Wenecja polska, ten prastary Gdańsk co nad brzegiem bursztynowym u wrót polskiego morza rozsiadł się majestatycznie niby „Królowa wód" nad modrym Adryatykiem.

„Panienka z okienka" to właśnie pięknie w ramy sceniczne oprawiona, prawie żywa kartka z historji świetności Gdańska i największego rozkwitu floty polskiej na falach Bałtyku. Za tło posłużyłaautorowi bowiem epoka Zygmunta III i Władysława IV, kiedy to Polska stała u największego rozkwitu handlu morskiego, a statki polskie pod ojczystą banderą pruły fale bezbrzeżnych oceanów, wioząc do zamorskich krajów płody ziemi ojczystej.

W czasach, w których toczy się akcja nakreślona literackiem piórem Czesława Kędzierskiego, nasza marynarka państwowa istniała w całem tego słowa znaczeniu, trwała niedługo, lecz pozostawiła trwałe wspomnienia i miłe polskiemu sercu tradycje. Utworzona przez Zygmunta Augusta w okresie wojny przeciw t. zw. „Kawalerom Mieczowym" w Inflantach, utrzymywała straż bezpieczeństwa na morzu i konfiskowała przeznaczone dla wroga zapasy. Za Zygmunta III polska flota wojenna zwyciężyła w starciu ze Szwedami, po drugiej nieszczęśliwej wyprawie na Danję, przestała jednak istnieć. Wskrzesił ją później na nowo król Władysław IV, dając jej świetność, jaką flota polska nigdy przedtem nie zaznała. Flota polska składała się wówczas z 2 okrętów zaopatrzonych obficie w broń i załogę rekrutującą się przeważnie z ludności polskiej Pomorza. Wczesna śmierć króla a następnie najazd szwedzki położył kres świetności floty polskiej.

Jeden z głównych bohaterów sztuki Kędzierskiego, to właśnie oficer marynarki polskiej Władysława IV — Kazimierz Korycki. Na tle barwnego życia starego Gdańska i jego patrycjuszowskich tradycji, snuje autor cudny, rycersko-sielankowy romans dwojga młodych polskich serc, opierając się na znanej powieści Jadwigi Łuszczewskiej (Deotymy).

Johann Szulc, spolszczony trochę Niemiec i kupiec wyrobów bursztynowych posiada u siebie uroczą, niby zjawisko nadziemskie wychowanicę, której rodowód gubi się wskutek pamiętnych najazdów tatarskich na nasze ziemie wschodnie. Dziwnym przypadkiem losu sprowadzona do Gdańska chowa się pod troskliwem okiem niemieckiego „dobrodzieja" który widząc jej cudne, dziewicze krasy z góry przeznacza to młode dziewczę na swą żonę. Widząc ją raz tylko przez „okienko", zapłonął do niej wielkim gorącym afektem młody oficer marynarki polskiej Korycki. Wielka ta i szczera miłość dojrzewa jeszcze pod dachem starego patrycjuszowskiego domu owdowiałego Szulca. Piętrzą się różne przeszkody. Stary Szulc ani słyszeć nie chce o małżeństwie swej uroczej wychowanicy z młodym oficerem polskim. Śmiałe wykradzenie panny z domu Szulca, kończy się porażką dziarskiego oficera. Panienkę z okienka" sprowadza Szulc z powrotem do swego domu, kawaler zaś, otrzymawszy ranę, leczy się w klasztorze oliwskim, będąc w Gdańsku uznany za zmarłego. Po wyleczeniu się z ran, młody Korycki przez przypadek dostaje w ręce tajemnice pochodzenia uroczej Jadwigi. Jest ona zaginioną córką starościny Nałęczowej z Dobrowoli nad Wartą. Do niej to spieszy Korycki, niosąc tę radosną nowinę i prosząc zarazem starościnę o rękę zaginionej jedynaczki. Rusza do Gdańska orszak obronny, wydziera z rąk w gruncie rzeczy nienajgorszego jeszcze Niemca, długo poszukiwaną dziewoję, która wraca na łono stęsknionej matki, aby wyjść wkrótce za swego rycerza z pod znaku bandery polskiej na wodach Bałtyku.

Oto w głównych zarysach barwna i miła nadzwyczaj sztuka Czesława Kędzierskiego. Zasłużone już nazwisko

W lutym wypłacono:	160 000 mk.
+ 55 proc.	88 000 „
Razem:	248 000 mk.

Ze względu na wzrost kosztów utrzymania w lutym powinien był otrzymać:

Pobory styczniowe	224 000 mk.
Dodatek 65 proc.	145 600 „
Razem:	369 600 mk.

Ponieważ wypłacono tylko 248 000 mk. więc różnica wynosi 121 600 mk..

Krzywda, która od szeregu miesięcy dzieje się pracownikom państw. jest tak oczywista, iż uraga fundamentalnym pojeciom o sprawiedliwości, przytem krzywda ta jest wobec opinii publicznej tak zręcznie zamaskowana, że nawet większość samych pracowników państwowych źródeł jej nie zna, aczkolwiek krzywdę odczuwa. Przecież sam p. Minister Skarbu oświadczył w Sejmie, iż pracownikom państwowym przyznano na luty 55 proc. dodatku drożyźnianego, ale nie powiedział, że ten dodatek liczy się od podwójnych poborów październikowych, tak iż ogół posłów był przekonany, że pobory pracowników państwowych są dostatecznie wysokie.

W dodatku stwierdzić należy, że Rząd, który przedewszystkiem powinien stać na straży ustaw państwowych, sam tych ustaw nie przestrzega. Mamy przecież ustawę o uposażeniu pracowników państwowych, która postanawia, że Rada Ministrów, co miesiąc powinna uchwalać nowy mnożnik, oparty na cenach artykułów pierwszej potrzeby. Od przeszło roku Rada Ministrów mnożnika nie ustala, a zamiast tego uchwala dodatki drożyźniane, nie odpowiadające rzeczywistemu wzrostowi cen.

Rząd nie przestrzega ustawy, niechaj się więc nie dziwi, że także wśród pracowników państwowych coraz więcej rozluźnia się subordynacja i przestrzeganie przepisów, bo sam taki przykład daje, a zły przykład z góry jest bardzo niebezpieczny.

Przez szeregi naszych pracowników państwowych, szczególnie kolejarzy, znowu idzie pomruk, burzy; krzywda, zasiana przez Rząd zaczyna kiełkować i może wydać złowrogie owoce. Jeżeli struna cierpliwości wyzyskiwanego pracownika państwowego pęknie, niechaj społeczeństwo wie kto tę burzę zasiał.

Stefan Paczkowski, poseł na Sejm.

Przeciwgazowy komunikat obywatelski

powstać ma w mieście naszem na zebraniu, specjalnie w tym celu zwołanem do ratusza na godz. 6 i pół. O ważności sprawy tej pisze nam p. dr. Sułkowski, który w niedzielę ubiegłą wygłosił zajmujący wykład na ten temat w Tow. b. jeńców, który poniżej przytaczamy:

Gazy naprzód zastosowali Niemcy do walki pomimo, że zobowiązali się na konferencji w Hadze nie posługiwać się trującemi gazami w wojnie. Ilu żołnierzy zginęło przez gazy, wskazuje statystyka amerykańska. Z 242 000 żołnierzy zginęło od broni palnej 167 000, a od gazów 74 000, a więc blisko 30 proc. Francuzów i Anglików zginęło więcej, bo walka gazowa zastała ich z początku zupełnie nieprzygotowanych.

Niemcy posługiwali się trojakim gazem, gazami duszącymi, trującymi i parzącymi. Pierwszym gazem, który użyli, był chlor. Przez chlor wyginęła w r. 1915 1. dywizja francuska pod Langemarc na belgijskiej granicy i 2 dywizje Moskali pod Sochaczewem i Bolimowem. Chlor działał strasznie zabójczo. Chlor jest nadzwyczaj czynnym pierwiastkiem i łączy się chciwie z wodą tworząc kwas solny. Dostając się do płuc z oddechem, wyciąga zewsząd z tkanki rur oddechowych wodę i wytwarza kwas solny, który niszczy komórki, zarazem krew ubożeje w wodę i tężeje tak, że żyły się zapychają skrzepami. Równocześnie drażni chlor komórki śluzowe rur oddechowych, które produkują mnóstwo śluzu. Pod wpływem podrażnienia powstaje kaszel i przez kaszel napełnia się śluz powietrzem, tworzą się pęcherzyki przeto wypełniają się rury oddechowe pianą. Zatruty chlorem straszne przechodzi męczarnie, dusi się i chwyta powietrze, a nie może go dostać.

Niemcy nie spoczęli w wynajdywaniu i wynaleźli nowy gaz Fosgen, który składał się z gazów: z chloru i tlenku węglanego (Kohlenoxydgas). Do skutku chloru przystąpił jeszcze skutek tlenku węgla. Tlenek węgla działa w momencie na krew, łączy się z krwią chemicznie i zatruwa i ubezwładnia główne ośrodki życiowe. Zatruty Fosgenem nie męczy się, jak zatruty chlorem, prędko traci przytomność. Oczy nie są szeroko rozwarte, płuca nie są szeroko rozszerzone, jak się dzieje przy zatruciu chlorem. Oczy są zamknięte, płuca zapadłe.

Chlor i Fosgen stały się zbytecznymi, kiedy Francuzi i Anglicy zaopatrzyli się w skuteczne maski, które nie przepuszczały trujących gazów do płuc. Niemcy wynaleźli wobec tego nowy gaz, który oznaczyli na granatach niebieskim krzyżem (Blaukreuz). Gaz ten drażnił oczy i nos i pobudzał do łzawienia i kichania. Żołnierze zmuszeni byli przez kichanie nieustanne do odczepienia maski, aby chwycić świeżego powietrza. W tym momencie dostawały się do ust i płuc inne trujące gazy zawarte w powietrzu. Tym gazom ulegał żołnierz i padał zatruty.

Gazy wymienione nie zadowoliły Niemców; usiłowali oni stworzyć gaz, któryby działał i na powierzchni skóry, nawet przez ubranie. Próby im się udały. Wynaleźli gaz, który najprzód pod Ypres zastosowali i nazwali Yperritem. Było to ostatni wyraz rozwoju gazów bojowych.

Gazy w przyszłej wojnie najważniejszą będą odgrywać rolę. Społeczeństwo polskie zrozumiało już doniosłości walki z gazami. Inne narody zorganizowały się do tej walki z ogromnym aparatem. Ameryka stworzyła specjalne ministerjum, podzielone na 5 departamentów, zatrudniając 2000 oficerów. W Niemczech utworzył się Komitet Obywatelski, którego członkowie składają miesięcznie po 1000 marek. Cztery miljony członków składają miesięcznie 4 000 000 000 marek na cele oświaty i instytucji badawczych.

W Warszawie zawiązał się w sierpniu 1922 r. Komitet obrony przeciwgazowej. Z Warszawy rozbrzmiewa w wszystkich kierunkach po całym kraju pobudka do tworzenia komitetów miejscowych. Każde miasto musi mieć swój komitet przeciwgazowy, który będzie propagował ideę obrony przeciwgazowej i zbierał składki na cele tworzącego się w Warszawie Instytutu badawczego dla obrony przeciwgazowej.

Każda jednostka w naszem społeczeństwie musi się przejąć doniosłością przeraźliwego niebezpieczeństwa, jakie nam grozi, skoro pozostaniemy bezbronnymi. Wielotysięczne miasto może w ciągu 1 godziny zamienić się w cmentarz olbrzymi pod wpływem trujących gazów wpuszczanych przez bomby nieprzyjacielskie.

Niech na zebranie dzisiejsze podąży każdy, komu dobro i niebezpieczeństwo narodu leży na sercu i kto chce współpracować dla szerzenia idei obrony przeciw gazom trującym.

Sprawa abstynencka.

III.

(Z wiecu społeczno-obyczajowego w Grudziądzu).

Po zjeździe katolików-abstynentów odbył się we wtorek o godzinie 8-mej wieczorem wiec społeczno-obyczajowy, mający za cel uświadomienie szerokich warstw społeczeństwa i zwrócenie uwagi na niebezpieczeństwo grożące jemu. Po zagajeniu przez ks. prob. D e m b k a i po wyborze p. inż. K u n e r t a na przewodniczącego zabrał głos ks. prob. Szuman z Nawry. Wywody referenta w streszczeniu były następujące:

Ogólnie jest znanem, że pijaństwo jest większem nieszczęściem niż głód, zaraza lub wojna. Pijaństwo sprowadza człowieka szczebel po szczebel ze swawoli do niewoli. Pijaństwo niszczy całe osiedla rodzinne, wywołując anarchję ogólną. W połowie roku 1846 pijaństwo rozwielmożniło się w taki sposób, że musiały się zająć tą sprawą misje i bractwa abstynenckie. Zastraszające skutki pijaństwa w Szwecji wywołało energiczną walkę społeczeństwa z tym nałogiem — dziś nałog ten zanikł.

Społeczeństwo polskie nie zdaje sobie sprawy z niebezpieczeństwa alkoholizmu. Alkoholizm sprowadza zubożenie, upodlenie fizyczne i moralne. Niejedno idealne małżeństwo dzięki nadużywaniu alkoholu, staje się piekłem lub też rozsadnikiem zarazy, przechodzącej na pokolenie młodsze.

CZY ALKOHOLIZM ZATACZA OLBRZYMIE ROZMIARY?

Tak. — W roku 1921 wpłynęło na ręce Sejmu i min. Ponikowskiego memorjał z wnioskiem o ograniczenie wyszynku alkoholu. Jaki był powód wystosowania podobnego memorjału?

Otóż: Dziennie zużywano w jednej jedynej restauracji warszawskiej za 1 i pół miljona marek alkoholu, co na tydzień uczyni mniej więcej 10 miljonów marek.

W całej Polsce zużywano rocznie za 1 040 miljardów marek (przeszło jeden biljon marek) alkoholu. Są to wymowne cyfry! Przed wojną Rzesza niemiecka przepijała rocznie 3 miljardy niemieckich marek.

Za te olbrzymie sumy, zużyte na alkohol możnaby całą kulę ziemską opasać złotą przepaską na 1 milimetr szeroką, a w tysiąc markówkach 250 razy na 34 metry szerokości. Za powyższe sumy otrzymanoby około 2 miljardy bochenków 4-funtowych chleba (licząc po 5 000 marek chleb). Jak się przedstawia pijaństwo w praktyce? W Warszawie, na Kresach Wschodnich i w Krakowie przypadał w roku 1910 na 160 mieszkańców jeden szynk. Ogółem w Polsce przypada na 200 mieszkańców jeden szynk, podczas gdy w Norwegii na 1 300 mieszkańców jeden szynk przypada.

Następstwa alkoholizmu są straszne. — Rujnuje on kraj gospodarczo i moralnie. Przeciwne zdanie nie wytrzymuje żadnej krytyki.

Według twierdzeń pewnego francuskiego badacza, alkoholizm spowodował 200 procent zbrodni, 140 procent ludzi sprowadził jako obłąkanych do zakładu. Mając ludność trzeźwą nie potrzeba się troszczyć o dochody państwowe. Według twierdzenia wojewody p. Brejskiego w jego rodzinnych okolicach w roku 1850 wszystkie polskie gospodarstwa byłyby przeszły w ręce niemieckie, gdyby nie było energicznej akcji ze strony misji abstynenckiej. I dzisiaj nie wyzwolimy się, jeżeli organizacja nie postąpi naprzód.

Życie nad stan sprowadza fizyczne i moralne zniszczenie człowieka. Wpływ alkoholizmu rodziców na dzieci jest bardzo poważny. Dzieci rodziców alkoholików przychodzą na świat z chorobami nerwowemi, zapadają na zapalenie mózgu, zwyrodnienie umysłowe, tworzą typ głupkowaty i epileptyków.

Mickiewicz w „Księgach Narodu“ pisze: „Lekarze wiedzą, **iż dziecko poczęte z ojca, który się upija i obżera, głupie jest i niedługo żyje.**

Wynika bezsprzecznie z tego fakt, że rodzi się pokolenie zatrute już w zarodku, które nie długo żyje. W Polsce na 1 000 w pierwszym roku życia umiera 300 dzieci: w Norwegji i Szwecji, gdzie przypadało na głowę 40 litrów alkoholu umierało również 300 na 1 000 dzieci, obecnie po przeprowadzeniu częściowego zakazu, umiera tam tylko 80 na 1 000 dzieci.

Pod wpływem alkoholu nierząd wzrasta z dnia na dzień. Trzeba się tylko przypatrzeć bliżej życiu zwyrodniałych jednostek w podrzędnych restauracjach lub kabaretach, których na miejscu jest aż sześć, bliższa obserwacja wykaże, że są one ośrodkiem zwyrodnienia społecznego.

Wpływ alkoholu we wojsku daje się w równej mierze ujemnie odczuć. W Toruniu przed wojną mieściło się w szpitalu 200 płciowochorych, obecnie jest ich tam w liczbie 2 000.

Takie i tym podobne są skutki używania alkoholu, należałoby się wobec tego zastanowić czy podjąć tę walkę — organizując się — lub czy też iść luzem i doprowadzić do upadku społeczeństwa całego. Zniesienie ustawy przeciwalkoholowej będzie miało wprost katastrofalne skutki dla zdrowia narodu polskiego.

Resumując swoje wywody ks. referent G. apeluje do zebranych i wzywa ich, aby wstępowali do szeregów katolików abstynentów, albo chociaż do polskiej Ligi antyalkoholowej, chodzi o to, aby każdy z jej członków dopomagał groszem do zwalczania alkoholizmu.

W dyskusji zabierali głos m. i. pp. inż. Kunert i dr. May, wykazując zgubne skutki używania alkoholu i wpływ jego na organizm ludzki.

Pomimo obstrukcji ze strony zwolenników alkoholu, wielka część przysłuchiwała się z uwagą wywodom mówców, poczem przyjęto jednogłośnie rezolucję, czytelnikom naszym już znaną.

—(rt) Baczność Sokoli! Ćwiczenia sokole odbywają się jak następuje: O d d z i a ł ż e ń s k i we wtorki i czwartki w gimn. żeńskim przy ul. Groblowej dla młodzieży od godz. 6—7. druhny od 7—9. — O d d z i a ł m ę s k i we wtorki i piątki w szkole przy ul. Brackiej dla młodzieży od godz. 6—7.30. druhowie od 8—10. — Wzywa się do licznego i punktualnego uczęszczania na powyższe ćwiczenia. — Nowi kandydaci mogą się zgłosić na każdej lekcji.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz
Redaktor odpowiedzialny Bolesław Pałędzki

autora na niwie literackiej, dać może najlepsza rękojmię wartości literackiej „P a n i e n k i z o k i e n k a“. Posiada ona nadto doskonałą inscenizację, jak rzadko która z przeróbek scenicznych. Z trudnego wielce zadania wybrnął autor po mistrzowsku, z rozwlekłego dość tematu wykrawając 7 pięknych i stosunkowo niedługich obrazów, urozmaiconych w różne barwne sceny na tle życia i wiekowych tradycji starego polskiego Gdańska.

W „Panience z okienka“ na pierwszy rzut oka widzi się już umiejętne bardzo, choć skromne wyzyskanie szczegółów historycznych, przez autora znajomość sceny i psychologji widzów. Dzięki tym właśnie zaletom sztuka Kędzierskiego tu na Pomorzu odegrać powinna podobną rolę, jaką głośne sztuki Ludwika Anczyca odegrały przed laty w Małopolsce, tembardziej, że przyczynić się ona może, dużo do ukochania świeżo odzyskanego polskiego morza i popularyzacji idei utworzenia silnej floty polskiej na falach Bałtyku. Zaznaczyć można w końcu, iż czasy świetności Gdańska u boku Rzeczypospolitej, w których toczy się miła i zajmująca akcja sztuki Kędzierskiego, łączą się przecież z dziejami naszego Pomorza i dlatego też „Panienka z okienka“ wejść powinna do repertuaru lepszych sztuk ludowo-narodowych zastosowanych duchem i akcją do naszej ziemi a grywanych na wszystkich scenach pomorskich.

Trzeba jednakże przyznać, że „Panienka z okienka“ do wystawienia i inscenizacji bynajmniej łatwą nie jest. Wymaga wielkiej liczby aktorów i statystów, w związku z tem uposażonej garderoby i rekwizytowni, nie mówiąc już o wymiarach sceny i oryginalnych dekoracji przedstawiających ulice i domy starego Gdańska.

To też przedsięwzięcie naszego Teatru było nowym śmiałym krokiem i z tem większym zadowoleniem należy podkreślić to, naogół udałym. W zbiorowych scenach operowano ostatecznie bardzo szczupłą garstką ludzi, ale operowano umiejętnie bez rażących błędów. Dekoracje były skromne, ale efektowne i żywo przypominające stare ulice Gdańska. Jedynie obraz 5 był pod względem dekoracji może trochę za prymitywny. Niezrozumiałem było także w akcie 6 coś w rodzaju tronu dla starościny. Rzecz reżyserował p. Lenk i czuło się w reżyserji sumienną i umiejętną pracę. W całości były drobne uchylenia i niedociągnięcia, które na późniejszych przedstawieniach można usunąć zupełnie.

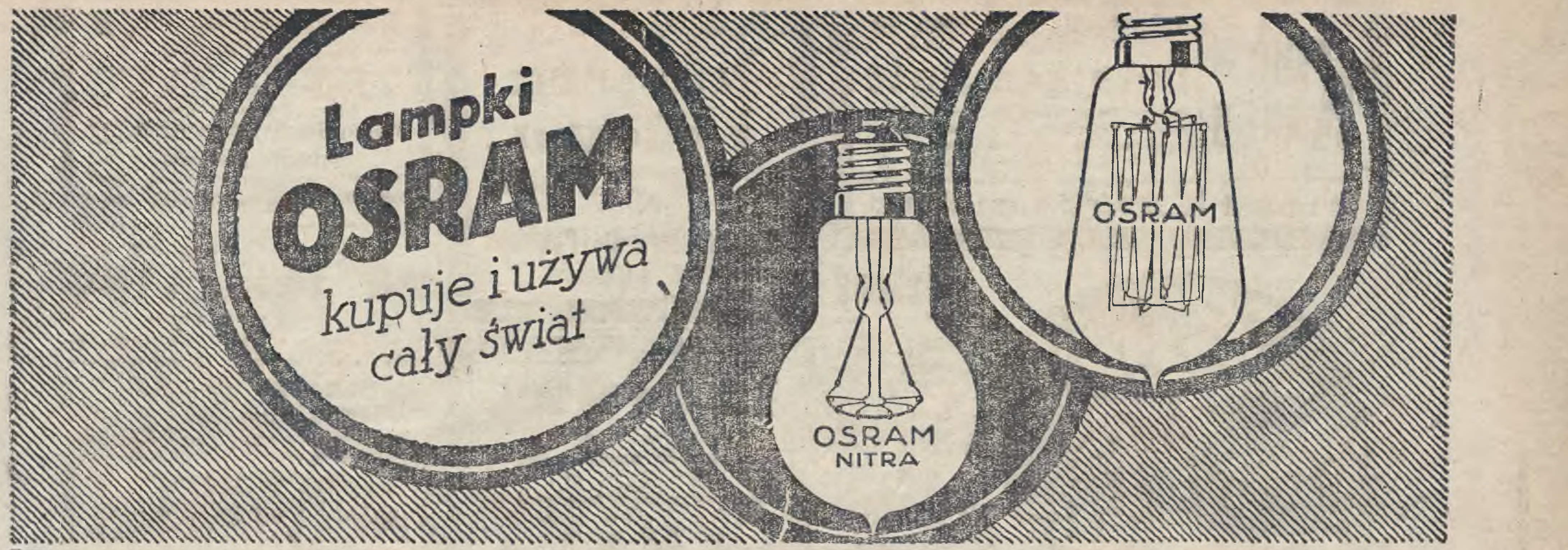
Gra artystów — trzeba przyznać — stanęła na wysokości zadania. Odtwórczynią roli tytułowej, przemiłą „Panienką z okienka“ była p. Tokarska. Młoda i uzdolniona wielce artystka stworzyła tak urocze zjawisko na tle poważnych murów Gdańska, iż trudno było oczy oderwać od niej. Niezwykle subtelna gra p. Tokarskiej potęgowała tylko wrażenie ogólne z całości. Dzielnym jak zwykle jej partnerem okazał się p. Jastrzębiec, stwarzając — zdaje się zupełnie po myśli autora — doskonały typ rycerzyka-marynarza z nad bursztynowych brzegów polskiego Bałtyku. Na trzeciem miejscu wymienić musi się p. Lenka w roli Johanna Szulca. Wybitny ten artysta dobrze uchwycił typ spolszczonego Niemca — kupca gdańskiego z XVI wieku, jedynie w momentach wybuchowych znać było drobne niedociągnięcia roli. Zupełnie wierną w charakterze bogatej mieszczki gdańskiej pani Korwiczkowej okazała się pani Palczewska. Oryginalny typ Korneljusza Holendra stworzył utalentowany wielce artysta naszej sceny p. Jóźwicki.

Trudno nam wszystkich wykonywawców sztuki wyliczać po kolei. Zaznaczyć tylko musimy, iż z reszty zespołu wyróżnili się pochlebnie: p. Adrzejewska, Kostecka (z płynnie wyuczoną rolą) i Drozdowska oraz pp. Andrzejewski, Bajon, Gorzkowski, Burski i Łoziński.

Bardzo dostosowaną okazała się ilustracja muzyczna, skomponowana przez M. Stińskiego kapelmistrza opery katowickiej, oparta na motywach oryginalnych i wykazująca znaczną kulturę artystyczną. Nowe oryginalne dekoracje starego Gdańska, i komnaty z XVII wieku według prawdziwych wzorów — które wśród audytorjum bardzo dodatnie uczyniły wrażenie — wykonane zostały przez pp. Bożuchowskiego i Szymańskiego.

Publiczność szczelnie wypełniająca salę, żywo oklaskiwała doskonałą grę artystów, autorowi zaś p. Czesławowi Kędzierskiemu po 6-tym obrazie sprawiła burzliwą owację. Sztuka ma zapewnione powodzenie, zwłaszcza wśród szerokich warstw naszej ludności i młodzieży szkolnej.

L. Łydko.



Po długoletniej czynności jako lekarz pomocniczy w instytucie Diakonisek w Poznaniu, (4526)

osiedliłem się w Łasinie jako lekarz praktyczny

Dr. med. Paweł Lehmann, Łasin, Hallera 18.

Większy zapas nowych

czapek

i

kapeluszy

męskich, filcowych oddaję w mniejszych i większych ilościach po cenach fabrycznych.

Skład Cygar, Chełmińska 40. |5542

Kalendarze

do oddzierania

po 1500 marek

— ma jeszcze na składzie —

Drukarnia Pomorska

Grudziądz ◆ Groblowa 27/29.

Piegi **plamy, wyrzuty** usuwa

BENEGNINA

znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery wyrobu Mg. Jana Stenzla

APTEKA POD ŁABĘDZIEM

Grudziądz, Rynek 20

S. Lubomska

dawn. **Bertha Loeffler,** Rynek 1.

poleca po cenach nader przystępnych: |5539

Śliczne płaszcze damskie w rozmaitych cenach eleganckie suknie damskie od 70 000 mk. począwszy, pończochy jedwabne, bieliznę, kapelusze damskie bardzo tanio oraz różne inne rzeczy.

Panie

oczekujące połogu

znajdą mieszkanie oraz miłą obsługę, także i pod dyskrecją. |5568

Akuszerka

B. Liedtke

Grudziądz, Lipowa 92

Telefon 223

Miłe, zajmujące i pożyteczne książki

1. **Wielki Król,** powieść dziejowa z czasów Stefana Batorego — Aleksandry Leśniewskiej . . . . porto 400,— mk. **7000 Mk.**
2. **Historja o Janaszu Korczaku,** — J. Ign. Kraszewskiego z czasów Jana Sobieskiego . . . . porto 400,— mk. **7000 Mk.**
3. **Dwa Skarby,** powieść z życia Polaków w Ameryce — F. Rogal . . porto 400,— mk. **6000 Mk.**
4. **Oblężenie twierdzy Grudziądzkiej,** powieść Bergla . . porto 250,— mk. **1000 Mk.**
5. **Z mych wrażeń wojennych,** — Ks. prob. Łęgi . . . . porto 280,— mk. **2000 Mk.**

Powieści te wzgl. opisy nabyć można bezpośrednio w „wydziale wydawniczym" lub za zaliczką pocztową z dołączeniem kosztów przesyłki i opakowania.

Drukarnia Pomorska

Wydział Wydawniczy

GRUDZIĄDZ (Pomorze)

Groblowa 27/29. Telefon 50 i 51

Do natychmiastowej dostawy oferuje:

PAPĘ dachową w 3 gat. do klejenia dachów

Ia smołę destylowaną

lepnik (Klebemasse)

Ceny bardzo korzystne
:- bo własna fabryka -:

tektury

i własna

destylacją smoły.

Władysław Lewandowski,

Fabryka papy dachowej

Tczew, (Pomorze).

4536

SADZE angielskie

produkują:

Zakłady Chemiczne „Falenica"

Sp. z o. o. 4542

w Falenicy (woj. Warszawskie).

w Warszawie udziela informacji członek Zarządu H. Rogoziński, ul. Sienkiewicza 12, m. 30.

Sprzedaże

Sprzedam

mało używany

PIEC piekarski

systemu Richard Wagge Gdańsk. **Niedzielski Radzyn,** Pom. |5503

Szorki

nowe, angielskie, ręcznie szyte do sprzedania Koszarowa 8, part. l.

Maszynę do pisania

ameryk. w cenie 1300.000

sprzeda

Związek Tow. Kup.

Grudziądz,

Wybickiego 31 |4540

KROWĘ

wysoko cielną sprzeda

Schmidt

Owczarki. |4550

przy dworcu

Złoty damski zegarek z bransoletką sprzedam tanio Koszarowa nr. 11 II p. prawo. |5567

Dom

własny sprzedam, sklep wolny, centrum Grudziądza. Wiadomość: Mickiewicza 18, p. |5559

Do sprzedania

2 MACIORKI

wysokoprośne. |5554

Majątek Strzemięcin

poczta Grudziądz

Telefon nr. 283.

Papę dachową
Smołę kamienną
Lepnik
Lak dachowy
najlepszy smar na dachy papowe
Karbolineum
najlepszy smar na drzewo
Smołę dziegciową
Smołę drzewną
Lak żelazny
Portland-Cement
Wapno niegaszone
Gips
Trzcinę sufitową
i t. p. 4529

dostarcza punktualnie

Grudziądzka Fabryka Papy

Venzke & Duday

Grudziądz. Telefon 88

Pluszowy garnitur

z dywanem, lustrem i stołem, w dobrym stanie na sprzedaż. |5544 Moniuszki 8.

Zguby

Zaginął

dnia 7. 3. **pies** |4553

wyżeł

brązowy nogi nakrapiane. — Znal. zechce odprowadzić za wynagr.

Kierwiński,

ulica Słowackiego nr. 4.

Zbiegła |5546

suczka (Doberman)

ostrowłosa, wabi się **„Aza".** Za wynagrodzeniem oddać ul. Lipowa 41, II. prawo.

Zgubiłem

papiery wojsk.

na nazwisko **Adam Korzeniewski,** w tem kartę zwolnienia. Znalazcę upr. o łask. oddanie w Ekspedycji Głosu Pom pod nr. 4552

Zagubiono

książeczkę wojskową

P. K. U. wystawioną na nazwisko **Aleks Kowalski,** Grudziądz. Prosz. oddać za wynagr. we firmie **A. Kowalski.** Toruńska 4. |4545

Zgubiono

papiery wojskowe

na nazwisko Jan Radke. Łask. znalazcę upr. się o przesł. za wynagr. do **Radke,** Murowa 46.

Złoty zegarek

damski z bransoletką ze skórki żółwiej **zgubiono** w piątek wieczorem pomiędzy godziną 1/25 a 6 w drodze przez most do wójta w Dragaszu. Za wysoką nagr. zwr. pod adr. **Feldt,** Forteczna 24, I ptr. Ostrz. się przed kupnem.

Kupna

Poszukuje się

kamienicy

do kupienia w cenie 30-stu mil. Of. do Głosu Pom. pod nr. 5545.

Wosk

kupuję w każdej ilości Mickiewicza 4, I l. |5558

BECZKI

od smoły i oleju

kupuje stale 4528

Venzke i Duday,

fabryka papy dachowej,

Grudziądz,

Telefon 88.

Posady

Poszukujemy zaraz do naszych składów oddział bławatów |4541

panienkę do stroju

(dyrektrycę)

eksped. lub ekspedjentkę

przy wolnem mieszk. i stołowanie. Reflekt. się tylko na siły które pracowały dłuższy czas w swym zawodzie.

Zgłoszenia oraz odp. świadectw przyjmuje

Bazar T. z ogr. p.

Lipusz-Pomorze.

Gospodyni

wiejska, rutynowana z dobremi świadectwami

potrzebna zaraz

Zgłoszenia

Majątek Strzemięcin

poczta Grudziądz

Telefon 283 |5555

Różne



Fabryka giętych krzeseł i wyrobów tapicerskich

«Buczyna«

Bydgoszcz |4207A

Sienkiewicza 15/16. Tel. 313

Rysz. Wagnera

Parsival

13 marca r. b., w Domu Gminnym.

Występ muzyczny z akompaniamentem fortepianu i śpiewem z objaśnieniami

Dr. Leop. Hirschberga

docenta akademji muzycznej w Berlinie. 4522

Karty wstępu w księgarni A. Kriedtego,

Mickiewicza 3.

4531)

KINO KORSO

Harry Piel — Harry Piel

Król detektywów w filmie

Latające Auto

olbrzymi dramat dedektywny w 10 aktach. Najzuchwalsze dzieło z dziedziny kinematograficznej na polu dedektywnem jakie dotąd na ekranie się ukazało.

Trio Meschke

W sobotę 10 bm. o godz 4 po poł **przedst. dla dzieci.**



Bieliźnie

zżółkłej i splamionej kawą, krwią, winem, czekoladą, owocami, sokiem itd. zaleca się dodać podczas gotowania SAPONEM 2—4 torebki Asanu. „Asan" działa jak słońce na bielawie i jest pod gwarancją nieszkodliwy.

Żądajcie! wszędzie!

WYRÓB CHEM. FABR. „ERGASTA" C. NAGÓRSKI STAROGARD (Pomorze)

Siano - słoma!

Kupię każdą ilość

SIANA I SŁOMY

w stanie prasowanym lub luźnym przy ewent. odbiorze z miejsca.

Odbiór od dostawców z własną zwózką codziennie od 8-mej do 4-tej **w Tarpnie** (Minowiec).

Paweł Witkowski, Grudziądz 3766

Plac 23-go Stycznia 4/5. Telefon 352 i 28.

Pomorskie Towarzystwo Elektrotechniczne „SINUS"

Spółka zap. z ogr. odpow.

Grudziądz, Spichrzowa nr. 16 — Telefon 547

W specjalnie rozbudowanym oddziale reparacyjnym

wykonywa

naprawę i przebudowę prądnic, transformatorów, liczników, przewijanie ankrów etc.

Bank Powiatowy

Tel. 981. Grudziądz Tel. 981.

ul. Młyńska 21 (Starostwo)

przyjmuje depozyta pod korzystnymi warunkami i załatwia wszelkie transakcje bankowe

Za zobowiązania Banku odpowiada całkowicie powiat Grudziądz wieś. 3498

Wróblewski, Engler i Ska.

[4461]

ZIEMIOPŁODY

Telefon 71, 72. **BYDGOSZCZ** Śniadeckich 52a

Filje:

Gdańsk: Jopengasse 27, tel. 881. **Królewska Huta:** Jagiellońska 5. tel. 504.

Zakupują i sprzedają wszelkie ziemiopłody, nasiona, zboża, kartofle i przetwory tychże. Dostarczają wszelki nawozy sztuczne, węgle, koks.

Zguby

Zgubiono papiery wojskowe na nazwisko Becher Leon. Uprasza się o zwrot do Głosu Pom. pod nr. 5552.

Zgubiłem

kartę powołania

wystawioną przez P.K.U. Grudziądz. Proszę oddać p. a r F **Dominikowski** Strzelecka 15/16. 5550

Sprzedaże

500 ctr. [4533

siana

2-go pokosu sprzeda.

Kruk, Dolna Grupa.

Poszukujemy od zaraz lub 1. 4. 23 r.

kasjera i elewa

Piśmienne zgłoszenia z dołączeniem odpisów świadectw oraz z podaniem referencji

Bank Mieszczaństwa Polskiego

Oddział w Grudziądzu

17 do 22%

rabatu udzielam na

A C B

CYGARA

a po cenach fabrycznych oddaję

papierosy i tabakę.

Adolf Komossa i Ska.

Grudziądz, telefon 255

Żwir

poleca i oddaje w każdej ilości Zarząd majątku

Rządz, pow. grudziądzki.

Bocznica kolejowa prowadzi od głównego toru wprost do kopalni żwiru. Bliższych szczegółów udzieli Zarząd w Rządzu lub też p. Zwierkowski, drogomistrz pow. w Grudziądzu, Kilińskiego nr. 4, I piętro na lewo. (5537

PAPA DACHOWA

wszelkiej grubości najlepszego gatunku

SMOŁA z WĘGLA KAMIENNEGO

Lepnik, Gwoździe. Portland-Cement (Wysoka) Wapno

HURTOWNIE i DETALICZNIE

po najtańszych cenach dnia do natychmiastowej dostawy z Bydgoszczy, Nakła i Fordonu 4491 polecają

Fabryki Papy Dachowej

„Impregnacja"

Centrala **Bydgoszcz**, Jagiellońska 17, Plac Teatralny) Telefon 1214.

Lidzbarska

fabryka mebli

i wyrobów drzewnych

Brózda i Ska.,

Lidzbark-Pomorze

wykonuje jaknajstaranniej

wszelkie prace

wchodzące w zakres stolarstwa

jak meble od najzwyczajniejszych do luksusowych malowane i polerowane także wszelkie inne drobne wyroby drzewne hurtownie i detalicznie.

4546

Ważne dla pp. kupców!

GRZEBIENIE DO CZESANIA

nienstępujące wyrobom zagranicznym w wszelkich gatunkach poleca korzystnie:

Pierwsza Wielkopolska Fabryka Grzebieni

BRACI MÜLLER,

Telefon 2317. **Poznań**, Telefon 2317

Fabryka: ul. Stawna 6. **Biuro i skład fabryczny:** ul. Wroniecka 15.

Oferty opróbkowane za zaliczeniem.

BANK LUDOWY

Sp. z odpowiedzialn. niegran.

Założony w roku 1890.

GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.

Załatwia zlecenia bankowe, Przyjmuje wkładki i oszczędn. 81A **i oprocentowuje wedł. umowy**

Zakupuje **waluty zagraniczne złote, srebrne i papierowe.**

Udziela pożyczki

na zastaw przedm. złotych i srebrnych

Baczność! Baczność

Każdą większą i mniejszą ilość

żelaza

każdego rodzaju jako i

szyny, żelazo lane i kute, metale, szmaty, papier i szkło kupuje i płaci ceny najwyższe.

KABATEK, Grudziądz

1233 Plac 23 Stycznia. Telefon 92

Naprawy

motorów elektrycznych dynamo-maszyn

94a] wykonują

K. Gaertig i Sp. T. z o. p. Poznań

Oddział Pracowni Elektromechanicznych

ul. Półwiejska 35. Telefon 3584

Do uprawy wiosennej

oferujemy do natychmiastow. dostawy:

Drylowniki „Saxonia" siewniki do sztucznych nawozów „Westfalia" pługi, brony, kultywatory, walce itp.

Bogato zaopatrzony skład części rezerwowych.

Witt & Svendsen G.m.b.H.

Gdańsk.

Tel. 541 i 556. Adr. telegr. Wittsvendsen.

Poszukuje się od 1-go kwietnia br. dla fabryki i warsztatu reparacyjnego maszyn rolniczych na Pomorzu

werkmistrza

samodzielnego

zawodowo wszechstronnie wyszkolonego, z długoletnią praktyką, doświadczonego, w kalkulacji biegłego i władającego językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Głosu Pomorskiego pod nr. 4525.

Potrzebni na samodzielne, odpowiedzialne posady

główny korespondent

oraz

książkowy-bilansista

(bankowiec)

możliwie z praktyką bankową. Reflektujemy na siły wykwalifikowane, nawskroś samodzielne, ze znajomością języka niemieckiego.

Posady dobrze płatne.

Bank Zbożowy Toruń,

Stary Rynek 14. 4524

Rzeźbiarz

w drzewie, przy wolnej stancji i wysokiej płacy znajdzie stałe zatrudnienie [4534

Fabryka mebli, Wł. Kuliński, Gniew, (Pomorze).

Urządzenie do składu:

repozytorjum z lustrem i 4 metr. długą kramnicę, bardzo dobrze utrzymaną, sprzeda.

Emil Felske.

Szewska 10.